

Redakcja i Administracja:
Rua Aquidaban, 842
Telefon 4-3-4
Prenumerata roczna:
W Brazylii 14\$000
W Argentynie 6 pez.
Zagranicą 2 dolary
Płatna z góry
Cena numeru \$400
Poza Kurytybą \$500

PIERWSZE PISMO POLSKIE W AMERYCE POŁUDNIOWEJ — ROK ZAŁOŻENIA 1891 — WYCHODZI CO TYDZIEŃ

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

Adres na listy
i przesyłki pie-
niężne:
Caixa postal B
Curityba
Paweł Nikodem
Właściciel i re-
daktor

NR. 32

KURYTYBA - S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 5 SIERPNIA

ROK 1934

1914 6-ty Sierpnia 1934

Po 20-stu latach W rocznicę wymarszu Kadrówki

KOMENDANT LEGJONÓW, TWÓRCA PAŃSTWA POLSKIEGO I JEGO PIERWSZY NACZELNIK



MARSZAŁEK JOZEF PIŁSUDSKI

w momencie przeglądu wojsk podczas uroczystości ku czci Sobieskiego w Krakowie w październiku 1933 r.

Na 20-tą rocznicę Twego czynu legjonowego, składając Ci, Marszałku, osadnicy w Ameryce Południowej wyrazy czci, hołdu i synowskiego przywiązania. Błask Odrodzonej Polski i jej chwały bije aż na nasze ziemie i przyswiewca naszemu dorobkowi. Twoja ręka u steru, to błogosławiona dłoń ojca rodziny, władająca gospodarstwem. Żyj nam i gospodarz!

Tysiąc lat dziejów naszych obejmuje niejedną górną i niejedną smutną chwilę. Ale niewiele pokoleń było danem przeżyć, jak nam, i nędzę i światłość narodu.

Przyszliśmy na świat „urodzeni w niewoli, okuci w powiciu”. Do dnia 6-go sierpnia 1914 r. chadzaliśmy jak lud bez imienia, będąc komornikami na własnych zagonach, stanowiąc pościółkę dla buty zaborców. „Nie było, nie było, Polsko gorzej tobie” ani za Mieszka II, ani za Jana Kazimierza, niż było po 1863 roku.

Aż Europa poczęła chybotać się w posadach. Zachwiała się trona, rozluźniły scementowane na polskiej krzywdzie fundamenty, granice państw zawisły w powietrzu. „Idziemy na wojnę o niepodległość Polskę” — daje zew Piłsudski. Poszła za nim garść legjonowa, śpiewająca o wodzu: „gdzie twój mundur generalski?”, a o sobie „bezdolny my wódcę-dzy”.

Wojowaliśmy pełne 4 lata. Na polach bitew, na ziemiach obcych, rozbijani, dzieleni, w obozach jeńców Szczypiorna, Marmarosz Sygietu. Żołnierze bez ojczyzny.

Podlizmywani wiarą wbrew nadziei.

Aż pospadały korony z imperatorskich głów i potoczyły się po ulicach, jak liście jesienią. Nowy Kazimierz Odnawiciel dzwignął Polskę. Nowi Kmicice odparli 100-letni najazd obcych.

W 1914 r. działa warowni krakowskich grzmiały na wiaty austriackim hetmanem. Piłsudski i Kadrówka opuszczali gród Piastów i Jagiellonów jakby ukradkiem — za armaty i dzwony były tu serca własne i rodaków. W 1918 r. karta się odwróciła. Cesarze i ich generały zmykali jak tropione lisy zagranicę, a Piłsudski uwolniony z pruskiego więzienia, wracał do Warszawy, jako Twórca Państwa i Jego Gospodyn.

Górne chwile naszego pokolenia nie kończą się wszakże na niepodległości Polski. Najpierw trzeba ją było ochronić przed Rosją bolszewicką w 1920 r. Potem zaościć pobjowiską, odbudować zniszczone wsie, fabryki, miasta.

Po 20-tu latach od wymarszu Kadrówki, Polska nie tylko uzyskała niepodległość, ale jest pa-

ństwem silnem, budzącem poważanie i szacunek. Ojczyzna, dokonawszy wewnętrznego zagospodarowania się, pomyślała obecnie i o losie dziatwy, poro-zpraszanej w świecie. I zrodził się Światowy Związek Polaków. Przecież wiążemy się ściślej z braćmi.

Wielki plon dorobku wnoszą do Światowego Związku szczególnie Polonia Amerykańska. Wychodźstwo w Stanach Zjedn. dało Polsce Odradzającą się Wilsona, a osadnictwo brazylijskie Ruy Barbosę. Nigdyby Waszyngton, Rio i Bs. Aires nie były stanęły tak blisko przy Polsce, gdyby się nie były nauczyły cenić trudu polskiego wychodźcy i osadnika. Dyplomacja zasiadła do przyjaznych obrad za stoły, zaścielone ręką, czarną od pluga i młota.

Świadomi naszego 60-letniego dorobku i swej roli, często pomniejszani i zmuszeni patrzeć na eksperymenty polskim wychodźcą w Peru i Cordobie, wiemy, że Światowy Związek przyniesie po-prawę.

nlk.

Handel między Polską i Brazylią

Ruch wymienny w maju

(WIADOMOŚĆ TELEGRAFICZNA)

GDAŃSK. Szereg wielkich firm importowych gdańskich i gdyńskich poczynił poważne zakupy kawy brazylijskiej wprost w Rio i w Santos. Zapłata nastąpi w złotych polskich jak tego eksporterzy brazylijscy wyraźnie żądali, ze względu na niski kurs milrejsa a stałość waluty polskiej.

WARSZAWA. Główny Urząd Statystyczny podaje cyfry handlu między Polską i Brazylią za miesiąc maj b. r.

Polska sprowadziła w maju z Brazylii towarów na sumę 3,085 kontów, a wywoziła do Brazylii produktów na kwotę 2,340 kontów; zarobek Brazylii wynosi na czysto blisko trzy czwarte miliona milrejsów.

Brazylija wysłała do Polski: skór na 1,857 kontów, kawę na 1124 tysięcy.

Polska sprzedała Brazylii: szyn kolejowych na 1,861 tysięcy; materiał kolejowy 119 kontów; cynk 119 tysięcy; węgiel 76 tysięcy; przedza z wełny 59 kontów; celuloza do wyrobu papieru 39 tysięcy; chmiel do browarów 35 tysięcy milrejsów.

POŁOŻENIE POLITYCZNE BRAZYLII PRZEGLĄD TYGODNIOWY

Zmiany na stanowiskach i pokłony na wszystkie strony

Po krótkich męczarniach, za-

raz po nadaniu konstytucji, pan prezydent Republiki mianował swych pomocników, a ministrowie z czasów okresu dyktatorskiego idą, wprawdzie nie w cień, lecz na inne, czasem niegorsze stanowiska. Obecnie stojmy pod znakiem obejmowania minister-jów, przez nowych dyktatorów, a zęganina ustępujących, przyczem ani jedna ani druga strona nie szczędzi sobie, prawdziwie wersalskich grzeczności.

Jednego więc dnia wkroczył w podwoje ministerium finansów pan Artur de Sousa Costa, dotychczasowy dyrektor Banku Brazylijskiego, a opuścił miękki wprawdzie, lecz niewygodny w naszych czasach fotel ministra tej teki p. Osvaldo Aranha, który poszedł w ambasady i wyjeżdża do Nowego Jorku, lecz wprawdzie musi oddać wizytę, którą obecny marszałek, a dawny generał włoski Balbo złożył powietrznymi szlakami Brazylii. Musimy zaznaczyć, że jeden z urzędników gabinetu nowego ministra Finansów nosi polskie miano, a jest nim pan Lemo Marques de Sousa Zieliński.

Paulistanin włoskiego pochodzenia ministrem spraw-wiedliwości

Przez obsadzenie teki Spra-wiedliwości przez paulistę, dra

polskich w Paranie współczuje ich niedoli.

Dowiedujemy się, że Zarząd Centralnego Związku Polaków odbędzie w tej sprawie posiedzenie, a wówczas będziemy mogli wystąpić z konkretnymi wnioskami.

W tej sprawie musimy działać zbiorowo, więc da tego czasu powodowani karnościami, a mając przekonanie, że każde dzieło, by się udało, musi być wykonane wspólnie, nie przedsięwzięmy żadnej akcji lecz w każdym razie mamy pewność, że nasza centralna władza wychodzić będzie na wysokości zadania i potrafi znaleźć godne rozwiązanie tej palącej kwestji.

Chcicie w sposób oszczędny polepszyć warunki zdrowotne na waszej posiadłości i uniknąć tyfusu, błędnic i innych chorób zakaźnych?

Kupcie isosé OHS

Inne teki

Także inni nowo mianowani ministrowie objęli swe stanowiska. Tak więc, dr. Agamemnon Magalhães objął tekę ministra Pracy, p. Odilon Braga, Rolnictwa i Przemysłu, a p. Marques dos Reis, Komunikacji. Najważniejszy urząd ministra Spraw Zagranicznych dostał się w udziale panu drowi Josému Carlosowi de Macedo Soares.

Los byłych ministrów

Los byłych ministrów z czasów dyktatorskich, nie powinien smuć naszych czytelników. Prawie wszyscy otrzymali poważne misje i to zagranicą. Były minister Finansów, pan Osvaldo Aranha, jak już wszyscy wiemy, będzie ambasadorem brazylijskim przy rządzie północno-amerykańskim a były minister Komunikacji został mianowany posłem brazylijskim przy Watykanie. Minister Pracy wyjeżdża do Brukseli, w tym samym charakterze. Minister Oświaty dostał do wykonania specjalną misję naukową w Europie, a droga jego wiedzie przez Paryż i Berlin.

Powrót wygnańców

Z Argentyny powrócili do Stanu Rio Grande do Sul, politycy bawiący tam na wygnaniu. Powrót nastąpił przez Urugwaję. Pan João Neves de Fontoura i Baptista Luzardo wywołili, stanowiący na ziemi rodzinnej, ogniste mowy.

Zaznaczyć należy, że samochód, wiozący wracających wygnańców, zdobny był w chorągwie brazylijską, riograndeńską a także paulistańską, co było witane przez tłum entuzjastycznymi oklaskami i wiatami.

STERNIK POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ, KTÓRY OTOCZYŁ POLSKĄ AUREOLĄ POTĘGI, WZBUDZAJĄC DLA NIEJ SZACUNEK U SĄSIADÓW



Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck

Z tytułu wysokiego urzędu jest on opiekunem polaków, mieszkających poza Polską, a konsuluje się wykonawcami jego zleceń. — Głos naszych osad, najdalszych od Ojczyzny, rzadko dociera do Warszawy. Wyrażamy też radość, że delegaci nasi na obcym Zjeździe będą mogli bezpośrednio przedstawić nasze radości, potrzeby, bolączki.

Ważne dla wszystkich!

Karty okrętowe do Polski, jak i z Polski, najtańiej, na najlepszych warunkach tylko w firmie

„Salomão Guelmann”

RUA 24 DE MAIO 44.

WYGODNE, SZYBKOBIEŻNE OKRETY!

O pomoc dla powodźian w Polsce

Jak już donosiliśmy, Polska została dotknięta niebywałą klęską powodzi.

Przeszło 200.000 ludzi jest pozbawionych środków do życia, dachów nad głową, rozszalałe wody zniszczyły zasiewy na przestępnym milionów hektarów, a nawet większą część bydła domowego zatonięła w falach wzburzonych rzek.

Wielka przesterża Polska, większa niż niejedno państwo europejskie, jak Szwajcaria, Holandia

lub Belgia będzie cierpiała nędzę i głód, a to przez długie przeciąg czasu, gdyż należy odbudować zniszczone budynki, przeprowadzić zamulone pola znowu do kultury, zaopatrzyć się w bydło domowe a nawet zdobyć ziarno na siew.

Nim rzeczy się ułożą, nim zabliznią się rany, trzeba by powodźnianie mieli z czego żyć, by mogli przetrwać ciężkie czasy.

W całej Polsce gdzie nie sięgła klęska zalewu i wszędzie

gdzie żyją polacy rozpoczęto akcję ratunkową, zbierając składki na powodźian. My znaleźliśmy się w trudnym, a nawet w przykrem położeniu. Przeżywamy ciężkie chwile, tutaj w Paranie jesteśmy dotknięci kryzysem, żadna składka nie udaje się między nami, a prawdę powiedziawszy, nie jesteśmy w stanie zebrać poważniejszej sumy, chociaż dobrej woli nam nie brak.

Lecz musimy przecież zadokumentować, iż obchodzi nas los współbraci, doprowadzonych do nędzy! Niech mają przynajmniej tę pociechę, że setki tysięcy serc

W tej porze roku poleca się tylko „BOCK” (Bode) z browaru „ATLANTYKA”

Co nowego w Paranie?

Przyjazd Cyganiewiczów do Kurytyby

Z pism codziennych i z artykułu powitalnego nasi Czytelnicy wiedzą o przyjeździe znakomitych atletów polskich do Kurytyby. Celem tej kroniki, nie jest opisywanie ich sportowych czynów, które włączyły tych dzielnych zapaśników, na obu półkulach, lecz pragniemy, by nasi czytelnicy i przyjaciele zrozumieli, że występ Zbyszka Cyganiewicza i Nowiny, to zdarzenie epokowe dla kół sportowych stolicy Parany i dla naszej kolonii. Będziemy mogli się wykazać, że polacy, którzy tutaj nie są dostatecznie znani ani nawet doceniani, na każdym polu, a nawet i na polu sportu, nie ustępują innym, a nawet jak się to przedstawia w danym przypadku, biją inne narody i to z łatwością. Możemy śmiało twierdzić, że p. p. Władysław Cyganiewicz i Karol Nowina Szczerbiński są niezwykłymi.

Trzeba jednak by i nasza publiczność dopisała w czasie zapasów, które mają stoczyć w sobotę, w teatrze Palacio. Nie wątpimy, że znajdą się tłumy publiczności w dzień walki i że widowiska będzie zapelnione. Pragniemy jednak, by wszyscy publiczniści, by nasi zapaśnicy poznali tę nie sympatię, która łączy widza z zapaśnikami, czyni ich niezwykłymi. Sądzimy, że wszyscy polacy obecni w Kurytybie nie ominą sposobności i manifestacyjnie wezmą udział w sobotę na widowisku w Palacio zwanym, że tak Władysław Cyganiewicz, jak i Karol Nowina jako nietylko pierwsi atleti polscy ceniący w całym świecie, lecz jako ludzie wysokiej kultury i zacięci patrioci, godni są naszego nietylko poparcia, ale też i hołdu.

Przedstawienie i bal w Agua Verde

W ostatnią niedzielę, ruchliwe T-wo imienia Ignacego Paderewskiego, któremu przewodniczy niestrudzony prezes C. Z. P. pan Stefan Gontarski dało nam znów sposobność godziwej rozrywki, wystawiając starannie starą, ale pełną humoru sztukę „Biażek Opetany”. Dzięki wysiłkom reżysera, nauczyciela pana Gonetę powodzenie było zupełnie, a zgradowani bawili się wybornie, wybuchając chymerycznym śmiechem, wywołanym perypetjami „opetanego Biażka”. Amatorzy jak zwykle w Agua Verde, bądź to dla wrodzonego talentu scenicznego, bądź dzięki rzetelnej pracy kierowników T-za i reżysera odnieśli prawdziwy sukces, przekraczając miarę zwykłych ram amatorskich. Podając poniżej krótką ocenę gry artystów, zwracamy uwagę czytelników na fakt, że dobra wola i wytrwałość mogą więcej zdziałać niż środki materialne. Towarzystwo Ignacego Paderewskiego nie liczy wiele lat istnienia, zostało założone niedawno, a wysiłki Prezesostwa Gontarskich i wszystkich zanych mieszkańców tej dzielnicy, dają błogie owoce i są godne najwyższego uznania.

Lecz wracając do oceny gry musimy podnieść poprawne odanie roli Celestyna, przez pana

Adama Rączaka, nienaganną grę pana Romana Wolańskiego, w roli Błażka, znakomite oddanie zgrabnej, trochę naiwnej pokójki wiejskiej przez pannę Zofię Rączak, której sekundowała dzielna panna Leokadia Rączak w roli Klementyny. Pani Helena Kil przedstawiła nam bardzo udatnie typ litwinki, właścicielki dóbr z czasów przedwojennych, pan Wacław Rączak był świetnym Walkiem, a panowie Edward Czerwinka i Leonard Osiecki wywiązali się znakomicie ze swych ról, jeden jako dziecko, a drugi jako sołtys.

Panna Halina Brygoła, w roli wieśniaczki zasługuje na zaszczytną wzmiankę.

Tańce, śpiewy i kostiumy były nie naganne i przyczyniły się wiele do powodzenia sztuki. Po przedstawieniu odbył się ochotczy bal, który przeciągnął się do chwili, gdy szary poranek zapanał, nad uśpionym w innych punktach miastem. Należy nadmienić, że zebranie zaszczytnej obecności, konsul R. P. dr. Czesław Kulikowski. Oprócz tego był obecny dr. Roman Gajda i wiele osób z miasta, a nawet wiele z nich z odległych okolic Parany brało udział w tej miłej zabawie.

Wskazywanie samobójstwa. Młody urzędnik pocztowy, nazw. Adolpho Viller usiłował pozbawić się życia.

Ruch w Towarzystwach

Do wszystkich kolonistów-polaków zamieszkających w Canoïnas

Rolnicy dnia 22 b. m. zostali zorganizowani w Canoïnas Okręgowy Związek Zawodowy Rolników polskich. Wybrany zarząd składa się z: Fr. Urbański — prezes, Wł. Wardeński — v. prezes, Wł. Stabrowski — I sekr., St. Majewski — 2 sekr., Al. Brenny — I skarbn., Bol. Szczerbowski — 2 skarbn. Na zebraniu obecni byli delegaci ze wszystkich kolonii w liczbie 24.

Lecz niedość przeprowadzić zebranie i wybrać zarząd, trzeba by ten zarząd wiedział, w jakim kierunku ma pracować by Wam być użytecznym. Trzeba by ten zarząd wiedział, czego Wam potrzeba, o co ma zabiegać i starać się. Do tego jest koniecznym, by na każdej kolonii powstało Kółko Rolnicze, które by swe uchwały i żądania przesyłało do Zarządu.

Niech więc już na przyszłe zebranie, które odbędzie się w ostatnią niedzielę miesiąca sierpnia w Tow. Pol. w Canoïnas, staną wszystkie kolonie już zorganizowane w Kółka Rolnicze i przez swoich delegatów, przedstawiają swe żądania zarządowi.

Do czynu Rolnicy! dosyć narzekania na kryzys i ciężkie cza-

sy, trzeba się ocknąć i gromadną pracą zwalczyć kryzys i stworzyć sobie lepszy los. Najpoważniejszą bronią do walki z naszą biedą jest kooperatywa rol.-spoż. i taką winniśmy stworzyć w Canoïnas jak najwcześniej. Niech w jej szeregach

Święto Polskiego Morza w Ponta Grossie

(Specjalnie dla „Gazety Polskiej“)

Niedziela, 22 lipca spędziła Polonia Pontagrosińska pod znakiem Święta Polskiego Morza. Centralny Komitet Towarzystw Polskich w Ponta Grossie, pracujący zawsze zgodnie, gdzie chodzi o zadokumentowanie naszego przywiązania do Macierzy, urządził w lokalu Towarzystwa „Odrodzenie” uroczystość narodową, z pięknym i urozmaiconym programem.

I. Akademia.
a) Zagajenie (ob. Fr. Pstrzech — Derkowski, kierownik Szkoły przy T-wie.)
b) Odczyt o znaczeniu dostępu do morza dla Polski, jak również wszystkich Polaków, rozprószonych po świecie, z uwzględnieniem Kolonii Polskiej w Brazylii, wygłosił ob. Teodor Straszewski, prezes Towarzystwa „Odrodzenie”. Mówca gorąco zachęcał zebranych do zapisywania się na członków Towarzystwa Przyjaciół Polskiego Morza, które jest w Ponta Grossie,

pełę wojskowa, przed dom ulubionego inżyniera, a major Secundino wypowiedział entuzjastyczną mowę, składając życzenia panu superintendentowi, z powodu nominacji, którą stosownie do żądań mieszkańców Parany otrzymał.

Powrót pana interwentora. Pan interwentor federalny Manoel Ribas, powrócił w czwartek z swej wycieczki w głąb stanu i został przyjęty na dworcu, przez bardzo wielu przyjaciół.

Słuszne życzenia mieszkańcom S. Matheus. Mieszkańcy municypjum S. Matheus pragną by ich miasto powiatowe było połączone drogą żelazną, z resztą sieci kolejowej w Paranie i w tym celu stworzyli komitet, mający załatwić, wprowadzeniem w życie ich słusznych żądań.

Spadł z drzewa pomarańczowego. Żołnierz policji, Manoel Pereira de Oliveira chciał zerwać parę owoców z drzewa pomarańczowego, w ogrodzie otaczającym jego dom, który znajduje się przy ul. Saldanha Marinho. Ody wylazł o na drzewo, gałąź nie wytrzymała jego ciężaru i załamała się, a on spadłszy odniósł ciężkie uszkodzenia ciała, a szczególnie poważnie nadwyrężył głowę, tak że musiano odwieźć go w nieprzytomnym stanie do kliniki.

Kobiety, które walczą. Na wysokościach Alto do Cabral dwie niewiasty stoczyły na ulicy walkę na pięści. Obie turze z trudnością zdołano rozdzielić i zawlec na policję.

Znów zamachy na cześć małoletnich dziewcząt. W Ponta Grossie jacyś nieznani ludzie usiłowali dokonać zamachu na dziewczynki szkolne. W obu wypadkach szczęśliwym zbiegiem okoliczności zdołano przeszkodzić zbrodni. Mieszkańcy są zaniepokojeni temi zdarzeniami.

Platowce „Air France” będą lądować w Paranaquie. W niedalekiej przyszłości platowce T-wo francuskiego lotniczego będą lądować w Paranaquie.

Podatek Predial i Taxa Sanitaria. Miejski kolektor donosi, że w odnośnym urzędzie należy płacić obecnie podatek zw. Imposto Predial i takse sanitarną za trzeci kwartał.

Podatki. Stanowy Urząd Podatkowy (Coletoria Estadual) ściaga obecnie podatki od nieruchomości oraz tzw. takse sanitarną, które należy uiścić w terminie, aby uniknąć kłopotów.

Wywichnięcia, upadki, kontuzje

328-32-st-3 BALSAO CURATIVO

Casa da Homeopathia
Praca Osorio 87 — Kurytyba

nie zabraknie żadnego z Was. Czas już skończyć z wyzyskiem. Niech krwawą pracą zdobytą grosz idzie do Waszych kieszeni a nie wzbogaca obcych nie raz wrogów polskiej sprawy.

A to zrobi tylko kooperatywa.

Tres Barras 26-VII-34.

Wł. Stabrowski
sekr. O. Z. Z. R.

spodzianka dla rodziców, posyłających swe dzieci do Szkoły Polskiej, oraz wszystkich Polaków, obecnych na uroczystości. Kierownik Szkoły dowiódł, że przy cierpliwości i szczerzej pracy można wyrobić dzieci na artystów-amatorów, w niczem nie ustępujących osobom starszym.

A była tych artystów liczna gromadka, bo trzydzieści osób!

Wszyscy bez wyjątku wywiązali się ze swych ról znakomicie.

Piękna treść sztuki, bogata muzyka i śpiewy (chóralskie i solowe), żywa dekoracja leśna, ognisko, strumyk, księżyc w pełni etc. wywołały zachwyt wśród widzów. Opera kończy się ogólnym śpiewem chóralnym na melodję poloneza Karpińskiego. Stawa tak trątnie zastosowane do tutejszych warunków.

Nie szukajmy wśród marzenia szczęścia, co się stale zmienia.

Jak sen własny nas uwodzi; my go gonimy, on uchodzi.

Miedzy swymi w obecnej ziemi żyjemy zgodnie i swobodnie.

Tylko miłość, stałość cnoty, mogą wrócić nam wiek złoty!

Oklaskom i bisom nie było końca, musiano przeto podnieść kurtynę i śpiew ten powtórzyć.

Publiczności było dużo, lecz mogłoby być znacznie więcej, tembardziej, że sztuka była reklamowana od kilku tygodni.

Cóż jednak poradzić na naszą obojętność w życiu społecznym?

Ponta Grossa, 26 lipca 1934-r.

Święto Morza w Iraty

Według zapowiedzianego poprzednio programu, w dniu 22 lipca b. r. sala tow. „WOLNOŚĆ” zapelniała się po brzegi. Bogaty program uroczystości i udział młodych sił, dobrej miejscowej orkiestry (Jazbandu), który wziął bezinteresowny udział w obchodzie (za co należy złożyć podziękowanie sekretarzowi towarzystwa p. Stronie) złożyło się na to, że cały obchód wypadł uroczystość i imponujący.

Mowę wygłosił p. Jerzy Śladkowski, a deklamację młodzież, jak: Halinka Osieńska, Albin Stalini, Janek Osieński, Edzio Strona, Helenka Osieńska. Śpiewy: Janek Osieński, panny Celina Smolkó-

NOTARJALNIE ZAREJESTROWANA

Parańska Spółka Osadnicza

KOLONIZUJĄCA NOWĄ WOLĘ

Powiększa kapitał zakładowy

i wypuszcza nowe akcje.

Dobry bieg interesów spowodował ją do rozszerzenia działalności.

Akcje po 100 mlr.

każda akcja przynosi dywidendę.

Zakupujmy akcje! Bezpieczeństwo wkładu gwarantowane, procent zapewniony.

Pisście, lub przyjdźcie do nas po szczegółowe objaśnienia.

Companhia Colonizadora e Mercantil Paranaense S. A.

Rua Angelo Sampaio, 1531. Caixa postal 222
CURITYBA - PARANA - BRASIL

wna i Elżbieta Olkowska.

Na korzyść funduszu przeznaczonego na wyjazd delegatów

Wasiłewski i Michał Gryceński,

Zjazd Polaków w Warszawie zebrano sumę Rs. 40\$900, która

Trio odegrane przez tychże wspólnie. Uroczystość została zakończona chóralnie odpiewanym

marszem „Pierwszej Brygady” i pieśnią żołnierską.

Nadprogramowo kuplet wyśpiewał p. Stanisław Strona. Dawno Iraty nie przeżywało takiego

wieczoru, to też nie dziwnego, że bisowano młodych artystów i wywoływano na scenę.

W przerwach przygrywał Jazband, a po skończonej uroczystości zaimprovizowano bal i wszyscy bawili się ochotczo do

późnej nocy, wynosząc wrażenie mile i podniosłe spędzonego

wieczoru.

Należałoby tylko życzyć sobie, aby sami członkowie towarzystwa

pilniej uczęszczali na różne uroczystości i imprezy, a nie dawali

wyprzedzać się nieczłonkom.

Na korzyść funduszu przeznaczonego na wyjazd delegatów

Kolonii Polskiej w Brazylii na

Wasiłewski i Michał Gryceński,

Zjazd Polaków w Warszawie zebrano sumę Rs. 40\$900, która

Trio odegrane przez tychże wspólnie. Uroczystość została zakończona chóralnie odpiewanym

marszem „Pierwszej Brygady” i pieśnią żołnierską.

Nadprogramowo kuplet wyśpiewał p. Stanisław Strona. Dawno Iraty nie przeżywało takiego

wieczoru, to też nie dziwnego, że bisowano młodych artystów i wywoływano na scenę.

W przerwach przygrywał Jazband, a po skończonej uroczystości zaimprovizowano bal i wszyscy bawili się ochotczo do

późnej nocy, wynosząc wrażenie mile i podniosłe spędzonego

wieczoru.

Należałoby tylko życzyć sobie, aby sami członkowie towarzystwa

pilniej uczęszczali na różne uroczystości i imprezy, a nie dawali

wyprzedzać się nieczłonkom.

Uczestnik.
Iraty 24 lipca 1934.

Tow. im. Kościuszki

składa Szanownym Amatorom serdeczne podziękowanie za łaskawe bezinteresowne odegranie sztuki teatralnej w sali Związku Polskiego w dn. 21 lipca br. Czujemy się w obowiązku zaznaczyć swoją żywą wdzięczność wobec Amatorów za tak życzliwe ustosunkowanie się do naszego Towarzystwa, a jednocześnie wyrażamy nadzieję, że i w dalszym ciągu Szan. Amatorzy zechcą nas dzielić swymi względami.

Zarząd.

Skandal... Alarm...

Skandalizując rynek i alarmując wierzycieli

„CASA COMBATE”

spowodowała prawdziwy wybuch, wyprzedając zapas swych materiałów po cenach nieprawdopodobnie niskich

Kaszmiry na garnitury męskie		
różne odmiany szer. 1.50 m.	8.000	
Drap czyste wełniane, śliczne, modne kolory	15.000	
Pelucia gładka, bardzo gęsta	1.300	
Pelucia w kwiatki i paseczki	1.500	
Kapy fusjonowe z trendzlami, na łóżka małżeńskie	11.800	
Kashá na ubrania damskie, szeroka, metr	2.500	
Birely filcowe, wszelkie kolory	5.500	
Ręczniki białe i kolorowe sztuka	.900	
Koszule trykotowe, ciemne, z barchanowem podszyciem	6.500	
Ponczochy damskie, grube, para	1.500	
Kalesony trykotowe, o barchanowem podszyciu	6.000	
Pyzamy męskie barchanowe	12.000	
Kamizelki włosiste z metalowym załraskiem	14.000	
Perkal „Ave Maria” szl. 20 yar.	24.000	
Chusteczki z obwódka męskie szl.	.400	
Płótno surowe najlepszy gatunek, szer. 2 m., szl. 10 m.	35.000	
Iniel na wyspy do pierza, metr	2.400	
Parasolki kryte materiałem tafla czarnym	10.000	
Parasolki kryte trykolina w paski	14.000	
Materiał lniany n najl. gat. różne kolory, podw. szer. m.	1.200	
Koldry o ciemnym pokryciu pojedyncza szerokość	14.000	
Takież, podwójna szerokość	20.000	
Ponczochy z nici szkockich ze strzałką, najlepszy gat. para	1.500	
Ponczochy jedwabne, ze strzałką, b. ładne, para	3.000	
Skarpelki wełniane para	3.500	
Ponczochy wełniane damskie	4.500	

„CASA COMBATE”

Avenida João Pessoa, 1-Telefon 398

Curityba

Z São Paulo i Rio

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej w Brazylii“ w Stanie S. Paulo pod kierownictwem p. J. M. HOLESKIEGO,
Rua Conselheiro Ramalho, 274.

Samosad robotników nad dwoma kupcami. Dwóch kupców zajmujących się zakupem kawy, pracujących w okolicach Sorocabany, Carvalho zostało napadniętych przez robotników pewnej fazendy, w pobliżu Presidente Prudente, w municypjum Campos Novos. Nie wiadomo o jakiej przyczynie rozstrzelano robotników obili dotkliwie obu kupców a następnie zamknęli ich w składzie, gdzie postanowili zagłodzić ich na śmierć. By uniemożliwić im nabycie jakiegokolwiek pożywienia, robotnicy ustawili naokoło budynku uzbrojonych ludzi. Miejsowa policja okazała się bezsilną i prosiła o pomoc z Assis, by móc uwolnić uwięzionych z niemiłego położenia. Prawdopodobnie uda się policji odbić uwięzionych, lecz zapewne nie są oni bez winy, chociaż robotnicy, działając w tym wypadku przeciw wszelkiemu prawu. Śledztwo policyjne ma wyjaśnić całe to zajście.

Pomysłowy małżonek czyli odkryta kadzidła. Niezbyt młody ale ognisty José Portella, jest już od ośmiu lat żonaty, posiada dość znaczną ilość potomstwa i wydawałoby się mogło, że jest to całkiem przyzwoity małżonek. Portella ma jedną jednak wadę wspólną nieśety prawie całej płci brzydkiej, a mianowicie ma zbyt wielką słabość do kobiet. Ma też on swe zalety, lecz nie chcemy uprzedzać wypadków. Pan Portella spotkał w czasie swych wędrówek za pracą, cud-dziewczę, która zawróciła mu okropnie w głowie. Nic w tem niema dziwnego, gdyż na to istnieją dziewczęta i nawet takie zawroty są doświadczone. Portella był to jednak zalotnik pierwszej wody. Pomysł ze ciernością można dokonać bardzo wiele, począł się stać a ogniste zalecać, do nowej pani swych myśli. Odtąd ta pierwsza poznana przez nas zaletą ognistego Portelli, t. j. słabość, połączona z ciernością i napewno gruntowna znajomość kunsztu miłosnego lub ukryte przymioty, czy to duszy czy też ciała, sprawiły że luba, chociaż pozbawiona nieco skrupułów dziewczyna, straciła dla żonatого uwodziciela głowę. Zrazu szczęśliwa para zadawała się widywaniem się codziennie, w bardzo ustronnych miejscach, co nie było bez korzyści, gdyż mogli obydwoje poznać swe ukryte zalety i to bardzo zbliża. Wkrótce jednak przyszło do przekonania, że nie mogą żyć bez siebie, lecz twarde łos, albo raczej strasliwa, chociaż prostoduszna pana Portelli żona, nie pozwalała, by mogli zapożyczyć do woli swe chuci. Lecz Portella obok innych zalet, ma i tę, że jest bardzo pomysłowy. Zawiadomił swą prawowitą małżonkę, że jego ukochana siostrzyczka, wykintnie ale zbyt słabowicie do pracy dziewczę, ma zamiar przenieść się do S. Paulo z Rio de Janeiro i zamieszkać u państwa Portellarstwa. Na potwierdzenie tych słów, chytry a chciwy obłudnik pokazał żonie list, który w niezbyt uczciwy lecz przemyślny sposób sfałszował. Pocziwie żonisko, nie podejrzewając nic złego, zgodziła się natychmiastowo, nie zważając na ciężkie czasy, na przyjęcie szwagierki u siebie. Rzeczywiście zjawiła się czarująca „siostrzyczka“ i mimo podejrzenia a niedwuznacznego czułości względem „braciszki“ nie wzbudziła żadnego podejrzenia u groźnej lecz łatwowiernej żony, a wszystko ułożyło się jak najlepiej. Nagle zjawiła się jakaś stara dama, nie żeby

była damą, lecz nie mówimy pani, by nie wywoływać niepotrzebnych ekwiwocji. Stara więc dama, była to matka pięknego i płochoego dziewczęcia, która w poufnej a pouczającej rozmowie wyjaśniła groźnej lecz prostodusznej a oszukiwanej żonie, zupełnie jasno stanowisko swej córki w tym domu. Na nieszczęście zjawiła się i „siostrzyczka“ a wówczas rozpoczęła się scena dantejska, gdzie sprzymierzone żona i matka walczyły, jak ognia żywego płomienie, przeciw córce, czy też siostrzyce. Wszystkie naczynia kuchenne zostały starannie rozbite, przez zapaśnice o twarde głowy.

Gdy jednak wiarołomca powrócił z roboty do domu, nie zasnął ni ciepła ni spoczynku przy tak mile a dowiecnie konstruowanym ognisku domowym, lecz były płacze, obicie nędznego zdradcy przez skołigowane potęgi niewieście, a nadobitek, policja zjawiła jak groźny sędzia i wrzuciła wiarołomcę do więzienia, kędy oczekuje w ciszy więziennej na proces o uwodzenie i inne okropności, od których niech Bóg strzeże każdego słabego mężczyzny.

Pochwycono fałszerzy czeków. Od niejakiego czasu zaczęły wpływać do władz policyjnych skargi na nieznaną fałszerzy czeków. Zrazu pokazał się czek na 4:00\$000, następnie na 20:000\$000 i 40:000\$000, a później na jeszcze większe sumy. Czeki były tak dokładnie podrobione, że kilka banków dało się nabrać na poważne sumy. Policja skonstatowała, że wszystkie czekki były fałszowane, przez jedną i tą samą rękę, powierzył sprawę wyjaśnienia tego nadużycia zdolnemu urzędnikowi bankowemu. Ten tak dobrze zabrał się do dzieła, że wkrótce przychwycono złoczyńców. Byli to, jeden zarządca firmy Gocito e Irmãos, niejaki M. Quinto, któremu pomagał jeden z małoletnich synów współwłaściciela firmy. Kierownik firmy podnosił sumy a jego młodociany współnik fałszował czekki. W ten sposób obaj zdolali okraść różne banki i firmy na 159 kontów, które składali na różne nazwiska, w kilku bankach na bieżący rachunek. Dotychczas udało się znaleźć 60 kontów, złożonych w bankach, które zostały natychmiastowo skonfiskowane. Obu fałszerzy uwięziono, lecz trudno jest dojść co zrobili z resztą zagrabionych sum. Prawdopodobnie część została zużyta na hulanki.

„Informator dla Reemigrantów“ pod tym tytułem Rada Organizacyjna wydała świeży obszerny, poważnie opracowany podręcznik.

Książka ta jest poradnikiem dla wszystkich, którzy myślą o powrocie do starego kraju; informację w niej zawarte pomogą każdemu do powzięcia postanowienia w sprawie pozostania na miejscu, względnie powrotu do kraju. Ponadto ci wszyscy, którzy wróć, znajdą w „Informatorze“ wiadomości, ułatwiające pierwsze kroki na terenie Polski.

Sądzimy, że książka ta wypełni lukę, jaką tworzył brak odpowiednich informacji o możliwościach i warunkach powrotu do kraju. — „Informator“ jest do nabycia w biurze głównym C. Z. P. w Kurytybie. Cena 10 mlr.

Z Towarzystwa Polskiego w S. Paulo

Dnia 14 lipca b. r. w sali Towarzystwa Polskiego odbył się bal wraz z przedstawieniem tea-

tralnym i loterją fantową, gdzie kolonja Polska a przeważnie młodzież przybyła licznie, zapewniając sale po brzegi.

Zarząd Towarzystwa Polskiego, składa tą drogą podziękowanie wszystkim uczestnikom balu za liczne przybycie. Przedewszystkiem dziękuje tym osobom którzy swoją pracą przyczynili się do uświetnienia powyższego balu, t. j. Panie które się zajęły sprzedażą biletów loteryjnych. Komisji która przy bramie, na sali i w garderobie pełniła obowiązki pilnie i wzorowo. Amatorom sceny, którzy nie szczędzą nigdy swej pracy dla dobra społecznego, lecz stoją zawsze na wezwaniu jak jeden, pomimo trudów własnych i straty czasu który używają przychodząc na próby.

Zarząd Towarzystwa Polskiego, powodowany poczuciem swego obowiązku, zaprasza wszystkich Rodaków w São Paulo i okolicy, o liczne przybycie na obchód „Cudu nad Wisłą“, t. j. odparcia bolszewików z pod Warszawy, jako w czternastą rocznicę. Który odbędzie się dnia 18 sierpnia b. r. z następującym programem.

Rio

WALNE ZEBRANIE T-WA „POLONIA“

Dnia 15 lipca odbyło się w Rio de Janeiro doroczne zebranie walne Towarzystwa „Polonia“ w lokalu własnym przy ul. Bs. Aires, 253.

Zebrańie zostało zagajone przez wiceprezesa p. Stanisława Seewalda, który po krótkim, lecz dobitnym przemówieniu poprosił zebranych na sali członków o wybranie przewodniczącego w celu przystąpienia do wyboru nowego zarządu.

Na przewodniczącego został jednogłośnie wybrany Dr. Poznański, który funkcję swą przyjął. Sekretarzem p. Zygmunt Palulis.

Po długich debatach i różnych wnioskach została udzielona amnestja dla starego zarządu i członków, a następnie przystąpiono do wyborów nowego zarządu, który wypadł następująco: Prezes Stanisław Seewald; V. Prezes Anna Janiak; Sekret. Zygmunt Palulis; Zastęp. Roman Wiechan; Skarbn. Stanisław Sze-

Ambasador brytyjski żegna się Prezydent Republiki pożegnał się z ambasadorem Wielkiej Brytanii, p. Williamem Seeds, który przed swym wyjazdem prosił naczelnika państwa o audjencję.

Wraca w życie nowa ortografia. Interwenter Dystryktu Federalnego rozkazał ci cyrkularzem do podległych mu urzędników, by we wszystkich departamentach została przywrócona dawna ortografia, stosownie do uchwał konstytucji.

Interwenter stanu S. Paulo w Rio. Bawijąc w Pto de Janeiro interwenter Stanu S. Paulo p. Armando Salles de Oliveira, przyjmował wiele wizyt, które mu składały różne wysoko postawione osobistości. Pan interwenter był obecny przy objęciu władzy przez nowych ministrów, a dn. 28 w nocy wyruszył w powrotną drogę do swego Stanu.

Ks. Kardynał Sebastião Leme odwiedził pana prezydenta. Ks. Kardynał Sebastião Leme, arcybiskup Rio de Janeiro odwiedził pana prezydenta Getulia Vargasa, któremu złożył życzenia z powodu objęcia najwyższej władzy w kraju.

Eksplozja na pokładzie holownika. Na pokładzie holownika „Para Todos“, stojącego na kotwicy w dokach wyspy Ilha das Cobras, nastąpił wybuch kotła. Przy tej okazji palacz Manoel Vieira do Nascimento odniósł tak ciężkie poparzenia, że w parę chwil po wybuchu wyzionął ducha. Eksplozję przypisują zatkaniu się kłap bezpieczeństwa.

Bawi w Rio de Janeiro komendant II-go Okręgu Wojennego. Przybył do

- 1). Zagajenie
- 2). Odczyt okolicznościowy
- 3). Koncert na fortepianie
- 4). Deklamacje
- 5). Służba teatralna, p. t. „Dożynki“ Obrazek ludowy w jednym akcie ze śpiewami i tańcami, Narodowych strojach Polskich, z udziałem pierwszorzędných sił amatorskich.
6. Bal do rana na którym będzie przygrywać znana ze swej werwy i doskonałości orkiestra.

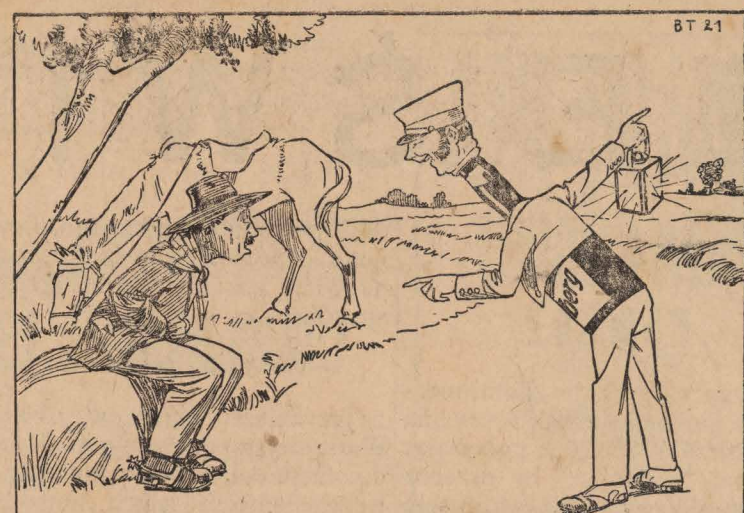
Zarząd

Organisty Polaka lub organistki do objęcia stanowiska w parafii „Bom Retiro“ poszukuje komitet kościelny. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać na adres proboszcza: Rev. Teofil Tchurz, Rua Alfonso Penna 23, São Paulo.

ZAKŁAD KRAWIECKI
Czesława Zielińskiego
Rua Visconde do Rio Branco 105 - A
SÃO PAULO
N. 15-35

MASZYNY DO SZYCIA, mało używane, najlepszej marki, wysyłane do każdej miejscowości.

CASA ADÃO - São Paulo
Rua Conselheiro Ramalho 274.



...Assim fallou seu Tonico Underberg:

Compreendo muito bem, meu camarada, Viajar-se neste estado é uma massada! Toma Underberg e sentirás o efeito: Terás depressão e estomago direito; E, graças a Underberg em teu cavalo Serás, viajar, esplêndido regalo.



Um calice por dia — dá saúde e alegria

ska, władz sądowych, policji wojskowej, rady doradczej Dystryktu Federalnego i urzędników publicznych.

Pan Jose Americo wyjechał do swego stanu. Były minister p. José Americo wyjechał dn. 30 w odwiedziny do swego Stanu, gdzie zamierza zabawić przez krótki czas przed swym wyjazdem.

Życzenia złożone przez generalicję. Generalowie, stojący na czele departamentów ministerjam, dowódcy zakładów wojskowych w otoczeniu swych podwładnych oficerów, udali się w sobotę do pałacu Guanabara, by złożyć życzenia panu Getuliovi Vargasowi z powodu wyboru na prezydenta Republiki. Generalom przewodniczył minister Wojny, generał Góes de Monteiro.

Major Juarez Tavora stawiał się do rozporządzenia władz wojskowych. Z powodu opuszczenia stanowiska ministra Rolnictwa, stawiał się do rozporządzenia władz wojskowych major Juarez Tavora.

Wyjazd dyplomatów. Na pokładzie statku „Neptunia“ wyjechał do Paragwaju p. Royelio Ibarra, przedstawiciel dyplomatyczny tegoż kraju w Brazylii.

Przeciw mianowaniu profesorów Uniwersytetu bez konkursu. Na posiedzeniu Narodowej Akademii Medycyny profesor Pedro de Moura wygłosił gwałtowną mowę, protestując przeciw mianowaniu profesorów Uniwersytetu bez konkursu. Niezliczeni studenci, którzy byli obecni na posiedzeniu, wnieśli okrzyki na cześć mówcy. Profesor Austreguilho prosił z całą energią o utrzymanie spokoju i zwrócił się z żądaniem do profesora Moury, by odwołał niektóre obelżywe wyrażenia. Ponieważ jego życzeniu nie stało się zadość, profesor Austreguilho zapowiedział, że jeżeli tumult nie skończy się natychmiastowo, będzie zmuszony przerwać posiedzenie. Tymczasem profesor Pedro de Moura zakończył.

Zniknięcie dyplomatów francuskich. Zagadnienie delikatnej natury zajmuje obecnie policję rioską. Ambasada francuska prosiła miejscowe władze o pomoc w odkryciu miejsca pobytu swego sekretarza pana Leverdiera, który zniknął w zagadkowy sposób, nie pozostawiając śladów. Poszukiwania są dotychczas bezowocne.

Tańcząca herbatka w Klubie Wojskowym. Generał Góes de Monteiro, minister Wojny wydał w Klubie Wojskowym tańczącą herbatkę dla uczestników międzynarodowych konkursów hipicznych. W czasie uroczystości nastąpiło rozdanie nagród przez samego ministra.

Rozstrzygnięcie dawnego procesu. Proces, wlokący się przez trzydzieści lat, wytoczony Unji przez koncesjonarza eksploatacji pokładów mineralnych w stanie Espirito Santo p. Johna Gordona, został ostatecznie rozstrzygnięty. W pierwszej apelacji Unja Federalna została skazana na wypłatę 42 tysięcy kontów panu Gordonowi, z powodu skasowania koncesji. Ostateczny wyrok zredukował tę sumę do wysokości 90 kontów.

Przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego. W przeszłą sobotę pan Getulio Vargas po raz pierwszy jako prezydent konstytucyjny Brazylii wydał w pałacu Guanabara bankiet dla korpusu dyplomatycznego. Oprócz dyplomatów zagranicznych byli obecni również przedstawiciele marynarki, woj-

czył swój protest i studenci wyszli wiwatując na cześć tego profesora.

Przybycie „Zeppelin“. Balon sterowniczy niemiecki „Graf Zeppelin“ przyleciał nad raniem dn. 26-go do Rio de Janeiro i po raz pierwszy lądował w Santa Cruz w miejscowości gdzie ma być rozbudowany w przyszłości aeroport.

Konkurs mitraljez. Minister Wojny, generał Góes de Monteiro wyznaczył komisję z oficerów pod przewodnictwem generała Alfonsa Pinha de Castilhos, która ma przeprowadzić konkurs mitraljez w Rio de Janeiro. Komisja ta składa się z majorów Joana Pereira de Oliveira, Henryka Baptysty Duflesa, Teixeira Lotta i Odicia Denisa, z kapitanów Antonia Joségo Belagumba i Francisca Damascena Fereiry Portugalą, oraz z poruczników Edmunda Orlandiniego i Joségo Alexima Bittencourta. Będą mogli brać udział w konkursie mitraljez wszelkiego typu, a konkursy mają rozpocząć się w 45 dni po ich ogłoszeniu. Program ma być przedstawiony ministrowi w przeciągu 25 dni. Celem konkursu będzie ustalenie technicznego użycia tego gatunku broni i wybranie marki, najlepiej odpowiadającej miejscowym warunkom.

Cia. Territorial „CAJURU“

LOTY NA SPŁATY OD 12\$000 NA NAJPIĘKNIEJSZYM PRZEDMIEŚCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.

416 RUA 15 DE NOVENBRO 416

Homeopatja, specjalności aptekarskie, perfumeria, zioła lecznicze i produkty homeopatyczne wogóle

Casa da Homeopatia
Praça General Osório nr. 87
CURITYBA — PARANA

CZY WIECIE? PYTANIE

Co wiecie o Argentynie?

(Odpowiedź na str. 9)

Dyplomowana nauczycielka Madame Helena

przyjechała z Europy i otworzyła **SALON MOD I SZKOLĘ KROJU I SZYCIA**

pod fachowym kierownictwem przy placu Garibaldi Nr. 9 (dawniej Praça Dr. Faria) w Kurytybie, róg ulicy Rozario, gdzie przyjmuje się wszelkie roboty, wchodzące w zakres garderoby damskiej, dziecięcej i bielizny, od najwykwintniejszych do przeciętnych, po cenach najniższych.

Przyjmuje się panie i panienki na kurs KROJU I SZYCIA za minimalną opłatą.

Po skończeniu kursu wydaje się świadectwo. UPRAŞAM O ŁASKAWĄ PRZEKONANIE SIĘ I POPARCIE.



Bacność Palacze!

OJCOWIE WASI PAPIEROSY TYLKO W TUTKACH PAPIEROSOWYCH, wiedząc, że tylko wtenczas palenie nie jest szkodliwym. Wyrabiamy najlepsze hygieniczne tutki z wata w środku dla oczyszczenia nikotyny. Cena za sto sztuk 600 rejsów. Za tysiąc sztuk 4\$500, a dla poemajęscowych z przesyłką pocztową, za tysiąc 6\$000. Maszynka do robienia papierosów 1\$000. Papierki „paryskie“ za 10 tys. listków 6\$000, czy to z ustnikami złotymi czy korkowymi.

ADRES FABRYKI:

CASA GENY

Rua S. Cactano 208 — SÃO PAULO.

Filja w Curytybie: CHARUTARIA LIBERTY—Praça Tiradentes 305

Apteka Tiradentes

APTEKARZ — KUNO KLEEMANN

CURITYBA

Praça Tiradentes Nr. 398

TELEFON 1084

Jedyną Aptekę Polską w Kurytybie.

Największy skład artykułów aptecznych i drogerijnych po najniższych cenach

Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 - 12

ZE ŚWIATA

Polska

POWÓDŹ

Wszyscy fizycznie zdolni mężczyźni stolicy usłuchali wezwania burmistrza Warszawy, zgłaszając się na ochotnika, by przeciw działaczom zbliżającym się ku miastu powodzi. Około 12 wiosek w pobliżu stolicy stoi pod wodą, a miasto jest poważnie zagrożone. Nim nadpłynęła ta pierwsza fala, tysiące ochotników i wojsko budowało pospiesznie prowizoryczną tamę. Wiele tysięcy mieszkańców przedmieść Półwiozmy, Czerniakowa i Bielana, musiało opuścić swe domy, chroniąc się przed zagrażającą powodzią. Uchodźców umieszczono tymczasowo w pustych wagonach kolejowych. W pięciu większych osadach pod Warszawą sytuacja jest bardzo krytyczna. Niżej położone ulice Warszawy znajdują się pod wo-

dą. Z powodu ustawicznego, ulew- nego deszczu, zwierciadło wody na Wiśle wzrasta w przerażający sposób.

Dzielna Obrona

Trzydzieści miast w okolicy Warszawy znajduje się pod wodą. Depesze z 24-go donoszą o trzech silnych falach powodzi, które znacznie podniosły stan wody na Wiśle, lecz pomimo tego prowizoryczne wały ochronne nie zostały przerwane, ani nawet znacznie uszkodzone, przez rozszalałe wody, gdyż obrona jest świetnie zorganizowana. Jedynie w Wilanowie położenie jest krytyczne. Tysiące ludzi od trzech dni pracuje dniem i nocą nad umocnieniem grobli, lecz nie jest rzeczą wiadomą, czy da się wstrzymać falę powodzi. Prace ratunkowe były tak świetnie zorganizowane, że w stolicy, nie zanotowano ani jednego wypadku utonięcia.

Polska a projekt paktu Wschodniego Lokarna

LOCARNO. Podróż pana Józefa Becka, ministra Spraw Zagranicznych do stolicy Estonii i Łotwy, która początkowo miała być aktem międzynarodowej grzeczności, nabrała obecnie niezwykłego znaczenia ze względu na zawarcie paktu „Wschodniego Lokarna”. Jest rzeczywistością nie do zaprzeczenia, że kraje bałtyckie są przeznaczone do odgrywania poważnej roli w zawarciu układów o wzajemnej pomocy między państwami bliźszego Wschodu, a rezerwa z jaką się wypowiedział minister Spraw Zagranicznych Estonii, wątpiąc w skuteczność paktu Bałtyckiego, wskazuje na ważność dyskusji, w której ma wziąć udział pan Józef Beck. Należy podnieść, że z powodu iż Litwa

nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z Polską, dzięki niezasadnionym pretensjom litewskim co do Wilna, pan Beck nie odwiedzi Kowna. W każdym razie ma tam być wysłana delegacja polska, złożona z wybitnych osobistości politycznych, wprawdzie bez charakteru oficjalnego, a w której wezmą udział p.p. Prystor, były prezes ministrów i pan August Zaleski, były minister Spraw Zagranicznych. Jest prawdopodobne, że delegacja ta rozpocznie układy z rządem kowieńskim w sprawie zawarcia paktu Lokarna Wschodniego. Min. Beck przed wyjazdem odbył długą konferencję z marszałkiem Piłsudskim i prezesem ministrów Kozłowskim.

Budowa doków w Gdyni przez Włochów

Prasa polska donosi, że Consul, prezes włoskich doków budowlanych, które wykonują dwa nowe okręty transatlantyczne dla Polski, wyjechał do Gdyni by zbadać możliwości budowy wielkich doków mających konstruować okręty w tym porcie. Przedsiębiorstwo to opierałoby się na kapitałach włoskich.

Wywiad z p. Soljmanem

Zbliżony do Rządu Kurjer Poranny ogłasza wywiad z esto-

ńskim ministrem Spraw Zagranicznych, panem Soljmanem, który zaznaczył dobitnie przyjazne stosunki istniejące między Polską a Estonią, a oświadczył, że zbliżenie się państw bałtyckich do Polski jest według jego zdania koniecznością. Co się tyczy paktu wschodniego, to Polska i Estonia winny wspólnie opracować plan, na jakich podstawach miałyby oprzeć się wspomniany pakt. W każdym jednak wypadku Estonia jest gotowa zająć taki w tej sprawie punkt widzenia, jaki zostanie uznany przez Polskę.

AUSTRIA

WYBUCH REWOLUCJI NARODOWO-SOCJALNEJ

Marksiści chcieli korzystać z położenia — Kanclerz Dollfus zmarł z powodu ran, odniesionych w czasie walki

Niejasna rola ambasadora niemieckiego

Skałe a w dodatku bardzo chaotyczne telegramy nadchodzące z Austrii, nie dają nam dokładnego obrazu o położeniu tego nieszczęsnego kraju, wstrząsnętego ustawicznie walkami między socjalistami a rządem z jednej strony a z drugiej zaciętą walką, tocząca bez pardonu między narodowymi socjalistami, zwolennikami hitlerowskich rządów, a narodowo-chrześcijańskim rządem, okazującym coraz silniejsze zabarwienie monarchistyczne. Ostatnimi czasy narodowo-socjalni rozwinęli gorączkową akcję, dokonując serji zamachów. Rząd kanclerza Dollfusa, walczący stanowczo o niepodległość Austrii, jął się nader ostrozych środków obrony. Zostało wydane rozporządzenie, głoszące że wszyscy, w których posiadaniu znalezioneby materiały wybuchowe, a nie wydaliby ich do pewnego oznaczonego terminu, będą karani śmiercią. Rozporządzenie nie odniosło skutków, widocznie naziści gotowali się do ostatniej rozprawy.

Równocześnie marksiści, chcąc w tej mętnej wodzie łowić ryby, przygotowywali ze swej strony wybuch. Policja chce uprzeczyć wybuch drugiego powstania socjalistycznego, dokonała w Wiedniu licznych uwięzień. Pojmano w samej stolicy przeszło tysiąc socjalnych demokratów i komunistów, których umieszczono w wielkiej fabryce, z powodu braku miejsca w wypełnionych więzieniach.

Zamach i sąd

Dwóch marksistów, jak przynajmniej utrzymują niemieckie telegramy, Józef Gerl i Rudolf Anzboerch dokonali zamachu dynamitowego na tor kolejowy i zraniło ciężko urzędnika policyjnego, który ich chciał pojmać. Zostali skazani na śmierć, przyczem należy nadmienić, iż Anzboerch został przez prezydenta Austrii, pana Miklasa ułaskawiony i skazany na dożywotnie ciężkie roboty.

Ten wyrok chcieli wykorzystać znów hitlerowscy narodowi socjaliści i usiłowali dokonać zbrojnego powstania.

Powstanie zbrojne

Masy ludowe, zręcznie podburzone przez hitlerowskich nazistów, porwały za broń. W całym kraju wybuchła walka. Innsbruck, stolica Tyrolu, był widownią rewolty, która rozszerzyła się na całe państwo austriackie. Walka była zaciętą, dziką, prawdziwa wojna domowa ze średniowiecza, przesadzona w nasze czasy, a której grozę powiększyła udo-skonalsza technika wojenna obecnego wieku. Hitlerowcy austriaccy mieli zamiar opanować rządy. Ich zakusy zostały krwawo zgnie-cione, lecz w niektórych punktach udało się im zdobyć chwilową przewagę. Rząd zadekretował stan obłężenia i zapowiedział, iż będzie działał z całą surowością przeciw buntownikom. W każdym razie jest rzeczą pewną, że mi-

nister niemiecki Rieths odegrał, bez wiedzy swego rządu, (przynajmniej Rzesza wypiera się wszelkiego współudziału w ostatnich wypadkach wiedeńskich), bardzo poważną rolę.

Wojska rządowe zwyciężyły

Miejsce koncentracji sił rokoszu była stacja radiologiczna, o ile można sądzić z telegramów, znajdująca się przy Rennwegu. Po zaciętej a morderczej bitwie, wojsko i policja zdobyły tą główną kwaterę hitlerowców, którzy po zaciętym oporze poddali się.

Naziści zdobyli urząd kanclerski

Pewna grupa nazistów, gdy wojsko i policja były zajęte walką, napadła na Urząd Kanclerski, gdzie znajdował się gabinet ministerjalny i po krótkiej walce, w której kanclerz Dollfus, broniący się walecznie otrzymał ciężkie rany, zdobyła gmach, a obecnych członków rządu ujęła jako zakładników, którzy swym życiem mieli odpowiadać za wolność i życie ich towarzyszy w czasie walki.

Śmierć kanclerza Dollfusa

Kanclerz małej republiki austriackiej, człowiek żelaznego charakteru, zwany żartobliwie dla niskiego wzrostu Napoleonem kieszonkowym, w kilka godzin po walce zmarł z powodu odniesionych ran.

Oświadczenie Mussoliniego

Mussolini, bawiący w Riccione oświadczył, przez usta pewnego wysokiego urzędnika ministerjum Spraw Zagranicznych, iż chociaż uczyni wszystko dla utrzymania niepodległości Austrii, nie zamierza wysłać wojska włoskiego celem utrzymania porządku.

Minister niemiecki znieważony przez tłum

Gdy wojsko rządowe usiłowało odebrać Urząd Kanclerski, gdzie znajdowali się uwięzieni przez nazistów jako zakładnicy, ranny kanclerz Dollfus i trzech ministrów, minister niemiecki Rieths udał się do Pałacu Kanclerskiego, gdzie usiłował pertraktować z uwięzionymi. Ponieważ układy załamały się, dyplomata Rzeszy opuścił pałac, a wówczas tłum, zebrany na ulicy, urządził mu hałaśliwą kocią muzykę. Minister Rieths musiał uciekać co sił w nogach, z nosem opuszczonym na kwintę.

Rząd Rzeszy udzielił nagany swemu ministrowi

Rząd niemiecki dowiedziawszy się o szczegółach działalności swego przedstawiciela, który w czasie zajścia nie porozumiał się ze swym Rządem, udzielił mu ostrej nagany i odwołał go do Berlina. Pan Rieths udzielił paszportów powstańcom, którzy mieli być odstawieni do granicy niemieckiej i tam wypuszczeni na wolność. Rząd Rzeszy oświadczył, że buntownicy, o ile przekroczyliby niemiecką granicę, będą internowani w obozach koncentracyjnych.

Nowy Kanclerz Austrii

Prezydent Miklas zamianował kanclerzem Austrii, w miejsce zabitego Dollfusa, Schusniga, zagorzałego katolika i zwolennika monarchii. Ma to być mianowanie prowizoryczne, gdyż oczekuje się ładu chwili powrotu ks. Stahrenberga, wice kanclerza, bawiącego w Wenecji.

Mobilizacja Heimwehry

Ks. Stahrenberg rozkazał mobi-

lizację Heimwehry. Ostatnia grupa zbrojna rokoszan znajduje się w Styrii. Przeciw niej ciągną potężne oddziały wojska, policji i Heimwehry. Zdaje się że buntownicy osaczeni przez przeważające siły poddadzą się bez walki.

Znamienna kondolencja

Minister Spraw Zagranicznych Rzeszy złożył rządowi austriackiemu drogą telegraficzną kondolencję, z powodu śmierci kanclerza Dollfusa który tak energicznie zwalczał obecny rząd hitlerowski w Niemczech.

Rosja

Nawiązanie stosunków z Bułgarią

W krótkim czasie Bułgaria ma nawiązać normalne stosunki z Rosją. Między bułgarskim ministrem Batolowem, a komisarzem Litwinowem przyszło do wymiany listów w tej sprawie.

Profesor Schmidt przybędzie do Warszawy

W ciągu bieżącego miesiąca profesor Schmidt, wódz wyprawy Czeluskinowców, przybędzie do Warszawy na międzynarodowy kongres geografów.

Anglia

Okradziono samolot

Pewien płatowiec angielski, krążący po linii Airyka Południowa—Anglia wiozący do Londynu przesyłkę złota wartości 6000 funtów szterlingów. W czasie lotu płatowiec musiał dokonać przymusowego lądowania koło rzeki Nilu. Po dokonaniu naprawy, aparat poleciał dalej, lecz gdy przybył do Londynu, okazało się, że brakujące złoto, które ukradziono w zagadkowy sposób, mimo że płatowiec przez cały czas znajdował się pod nadzorem policyjnym.

Niemieły wynik manewrów

Ministerjum wojny stwierdziło, że w czasie manewrów powietrznych na 39 udanych ataków, wykonanych przez 120 „nieprzyjacielskich” płatowców bombowców, 29 udało się, a zaledwie 10 można było uważać za odparte. Gdyby to był napad rzeczywisty, w takim wypadku Ministerjum Lotnictwa, Parlament, Doki Wschodnio-Indyjskie i wiele strategicznych punktów byłyby wprost zmiecione z powierzchni ziemi. Wprawdzie wszelkie środki obrony powietrznej działały znakomicie, lecz okazały się niewystarczające. Wobec tego minister obrony powietrznej ma żądać znacznej zapomagani na wzmocnienie środków obrony.

Japonja

Za przykładem innych

Prezes ministrów pan Okada oświadczył, że rząd zamierza wydać dodatkowe prawa do konstytucji, nadające większą swobodę działania gabinetowi ministerjalnemu. Wobec tego parlament zostałby ograniczony jak w Niemczech lub Włoszech, w swych prerogatywach.

Kongres Buddystów

Odbywa się w Tokio kongres buddystów z krajów leżących nad oceanem Spokojnym. Bierze w nim udział 561 delegatów w większej połowie japończyków

Potrzebny

pracownik, jako agent w Tinturaria a vapor, r. Ignacio Lustoza nr. 280.

Edward i Paweł Müller 0-2

Lekarstwa homeopatyczne na reumatyzm, kwasy moczowe etc.

Casa da Homeopathia
Praca General Osorio nr. 87
CURITYBA — PARANA

MIGUEL MATISKEI

PRZYSŁOŻY TŁUMACZ PUBLICZNY

BIURO: ul. Barão do Rio Branco 562

KURYTYBA

Tłumaczy się na język portugalski pisma sporządzone w jakimkolwiek języku; tłumaczenia te są uznane przez Rząd za legalne. Wyra-bia się pospiesznie:

NATURALIZACJE — DOKUMENTY KONIECZNE DO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA — POWOŁANIA Z ZAGRANICY — POTWIERDZENIA TOŻSAMOŚCI.

Zwolnienia od służby wojskowej stosownie do rozporządzenia prawa, jakiejkolwiek sprawy w Sekretariatach, Sciągania należności, Podania, Umowy i t.d. Bezpłatne porady w jakiejkolwiek kwestji adwokackiej.
Mieszkańcy wnętrza Stanu mogą zwracać się z interesami listownie pod wyżej wskazanym adresem.
29-40

J. GELBERT

SŁUCHACZ PRAW

BIURO: ul. Barão do Rio Branco 562

KURYTYBA

Tłumaczy się na język portugalski pisma sporządzone w jakimkolwiek języku; tłumaczenia te są uznane przez Rząd za legalne. Wyra-bia się pospiesznie:

NATURALIZACJE — DOKUMENTY KONIECZNE DO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA — POWOŁANIA Z ZAGRANICY — POTWIERDZENIA TOŻSAMOŚCI.

Zwolnienia od służby wojskowej stosownie do rozporządzenia prawa, jakiejkolwiek sprawy w Sekretariatach, Sciągania należności, Podania, Umowy i t.d. Bezpłatne porady w jakiejkolwiek kwestji adwokackiej.
Mieszkańcy wnętrza Stanu mogą zwracać się z interesami listownie pod wyżej wskazanym adresem.
29-40

Ze sportu

Nowe zwycięstwo „Junaka” w Kurytybie

KOSZYKÓWKA I SIATKÓWKA

W dniu 23 lipca 1934 r. wieczorem w sali Tow. „Coritiba” zostały rozegrane zawody w siatkówkę i koszykówkę o mistrzostwo Parany, między drużynami Junaka i 15 B. C.

W siatkówkę Junacy w składzie: Żubiński, Dobrzański, Majchrowicz, Smak Wł. i Hessel — wygrali na 2 na 0 (30 na 7).

W koszykówkę II-ga drużyna Junaka w składzie: Wiśniewski, Hessel, Wiśnik, Gajdus i Sobociński R. — wygrała 33 na 24.

I-sza drużyna Junaka w składzie: Dobrzański, Smak Wł., Żubiński, Majchrowicz, Smak Br. i Adam — wygrała 54 na 17.

Junacy grali dobrze, natomiast 15 B. C. grali dość brutalnie.

LEKKOATLETYKA

W niedzielę dnia 22 lipca 1934 r. na stadionie „Belfort Duarte” odbyły się zawody lekkoatletyczne dla „Juniorów”, w których Junacy zajęli następujące mjejsca:

Skok o tyczce	1 miejsce	Wilk Józef	2,90 m.
Bieg 5000 m.	1	Kania Jan	
Rzut oszczepem	2	Celiński M.	42,10 m.
Rzut dyskiem	2	Celiński M.	31,10 m.
Rzut młotem	2	Kania Jan	36,65 m.
Skok wzwyż	3	Kania Jan	1,60 m.
Kula	3	Celiński M.	10,29 m.
Skok w dal	4	Kania Jan	5,98 m.

Należy nadmienić, że z Junaka startowało tylko czterech zawodników, natomiast z Coritiby, Teuto i Atletico po dwudziestu.

Junak Kinzelman ustanawia nowy rekord parański na 1500 m.

W dniu 22 b. m. podczas zawodów lekkoatletycznych dla Juniorów odbyła się próba pobicia rekordu na 1500 m. co w zupełności się udało pomimo bardzo marnego stanu bieżni.

I-sze miejsce—Junak Kinzelman— czas 4,31—rekord parański pobity o 6 sek.

PIŁKA NOŻNA

W niedzielę dnia 22 lipca b. r. na boisku „Britania” przy licznie zebranej publiczności odbyły się rozgrywki w piłkę nożną o mistrzostwo Ligi, między drużynami Junaka i Bloco Agua Verde. Druga drużyna Junaka po zademonstrowaniu ładnej gry odniosła zasłużone zwycięstwo—4 na 0.

Pierwsza drużyna zakończyła mecz wynikiem remisowym 1 na 1.

Wynik pierwszej drużyny nie odpowiada przebiegowi gry, ponieważ Junacy znacznie lepiej grali od Bloco Agua Verde, a tylko sędzia przez stronnictwo prowadzenie gry umożliwił im w ostatnich minutach strzelić bramkę, co nawet prasa brazylijska podkreśla.

Cała drużyna Junacka grała dobrze; na specjalne wyróżnienie zasługuje Deonizio (Falarz), który strzelił bramkę.

DYPLOMOWANY

LEKARZ
DENTYSTA

JAN SKALSKI

posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.

Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18

Rua Aquidaban 1985

Rég ul. Brigadeiro Franco

Kurytyba — PARANA

Zatelefonuj dzisiaj jeszcze pod nr. 3, żądając prospektów i cen odnośnie nowoczesnej i wedle wskazań ściśle naukowych wykonanej fosy przetwórczej „OMS”.

NATURALIZACJE

dokumenty do zawierania małżeństw przygotowuje się w jaknajkrótszym czasie, po cenach umiarkowanych.
Ul. Barão do Rio Branco 562
CURITYBA.

Korzystne dla Kolonji Polskiej.

Odpowiednio i legalnie zorganizowane MIĘDZYNARODOWE BUREAU INFORMACYJNE przy ulicy Dr. Muricy, n. 435 — tel. 70 — w Kurytybie, składające się z 18 sekcji, prowadzonych przez odpowiednich fachowców i prawników.

Udziały jakiejkolwiek informacji z zakresu handlu, przemysłu lub w sprawach prywatnych w kraju i zagranicą, inkasie dokumenty i t. d. Sporządza kontrakty, testamenty, przepisy własności majątkowych, hipotek, papierów słuźnych (cywilnych i kontraktowych), pokwitowania, podania, naturalizacje i t. p.

Przeprowadza wszelkie sprawy Pocztowej Kasy Oszczędności z Warszawy, pomiary i podziały majątków, polubowne i sądowe.

Wykonuje się wszystko tanio, szybko i dokładnie.

Mówi się po polsku, portugalsku, niemiecku, francusku, angielsku i włosku

Godz. urzędowe: od 8 do 11 i od 1 do 6-cj.

UWAŻAJ CZYTELNIKU! Chcesz wkrótce sprzedać swój dom, lotę ziemi lub fazendę, wynająć twój dom pod wszelkimi gwarancjami?... To udaj się do wyżej wymienionego biura.

DRZEWO

WAPNO

CEMENT

RURY GLINIANE

DACHÓWKI

ŻELASTWO

SZKŁO

GWOŹDZIE

Płyty i żelaztwo kuchenne i wogóle wszelki materiał konstrukcyjny.

MACEDO & CIA.

Wielki depozyt materiałów do konstrukcji

Rua João Negrão 621

CURITIBA — PARANA

Caixa Postal 387 — Telefon 596

Eksporterzy wapna znanej marki „GLOBO”

FABRYKA OBUWIA

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17 — CURITIBA PARANA

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych.

Przyjdźcie i przekonajcie się!

Wielki wybór nowych kapeluszy.

W 20-TĄ ROCZNICĘ WYMARSZU KADRÓWKI

JAK TO BYŁO W SIERPNIU 1914 R.

(UMYŚLNIE DLA „GAZETY POLSKIEJ”)

„Sprawa Polski nanow wywołana będzie pod sąd świata nie inaczej, tylko głosem jakiejś politycznej burzy. Wówczas, we wstrząśnięciu wielkiem, wynajdą i rozwiną się nowe potrzeby, ludzie z geniuszem politycznym, z geniuszem działania, potrafią te potrzeby wyrozumić i zaspokoić.”
(Adam Mickiewicz, „Pielgrzym Polski” z 1833 r.)

I rozpoczęła się zapowiadana burza polityczna. W dniu 29 lipca 1914 r. cesarz Franciszek Józef I wypowiedział wojnę Serbji a następnie dnia 1. sierpnia cesarz Wilhelm II rozpoczął działania wojenne przeciw Rosji, poczem Niemcy stanęły do wojny z Francją, Anglią, Belgją, Włochy zmobilizowały swą armię, to samo uczyniła Rumunja, Bułgarja, Turcja. W ciągu siedmiu dni pożar wojny ogarnął całą Europę.

Występuje jawnie wówczas na widowni dziejowej wielki mąż narodu i jego wódz — Józef Piłsudski, jako wcielenie Mickiewicza, który sen zamienił na jawę a słowo wprowadził w czyn. Jako konspirator na ławie szkolnej w Wilnie, jako wieloletni wygnaniec na Syberji, jako wreszcie pisarz i redaktor „Robotnika” — tworzyć zaczyna podwaliny polskiej racji stanu, opartej wyłącznie na własnym żołnierzu, któryby śmiało siedział w bój dla obrony przekazanych mu ideałów przez ojciec i dziadów.

W roku 1905 organizuje Józef Piłsudski lud robotniczy a następnie pierwszy tworzy we Lwowie Związki Walki Czynnej, a późniejsze Związki Strzeleckie, budując i podtrzymując w młodzieży polskiej zarzewie walki o wolność.

Pod Swoją komendą a w porozumieniu z naczelnym dowódcą armji austriacko-węgierskiej rozpoczyna jawnie zbrojne wystąpienie przeciwko Rosji.

Następuje pamiętny dzień 5 sierpnia 1914 r. w „Oleandrach” pod Krakowem, gdzie znajduje się Komenda Strzelca, w której wychowywano przyszłego żołnierza. Tutaj grupowały się wszystkie Związki Strzelców i Drużyniaków.

W dniu tym z samego rana ówczesny oficer Burhardt-Bukacki przyprowadza do „Oleandrów” oddział z 74 Drużyniaków, będących w pełnym rynsztunku. — Około godziny 3-ciej ppł. zja-

was, jako pierwszą kadrową kompanję.

Liczni zebrani płaczą jak dzieci. Jest już zmrok, jedynie z daleka jaśnieją światła starego Krakowa.

Rzucił J. Piłsudski wyzwanie Rosji. Stały się rzeczywistością marzenia mężeńskich pokoleń polskich oraz spełnia się tęsknota ojców i dziadów.

W dniu 6 sierpnia o godz. 3.30 rano wyruszyła kadrowa kompanja, jako czoło 1-go pułku Strzelców J. Piłsudskiego, pod dowództwem por. Kasprzyckiego, kierując się przez Miechów na Kielce, i na granicy zaboru rosyjskiego w Michałowicach przekroczyła punkt graniczny. Tem samym J. Piłsudski rozpoczął wojnę z Rosją.

Za pierwszą kadrową pomaszerowały wkrótce 2-ga i 3-cia z pieśnią na ustach: Hej strzelcy wraz, za nami orzeł biały.

Zaprzysiężenie 1-go pułku strzelców odbyło się w dniu 5 września 1914 r. w Kielcach. Pułk J. Piłsudskiego po pół roku przemianowano na brygadę, która miała własną artylerję i oddział karabinów maszynowych.

W 1-szą rocznicę wymarszu kadrowki, J. Piłsudski zwrócił się w następujących słowach do żołnierzy:

„Żołnierze! Rok temu z garścią małą ludzi, źle uzbrojonych i źle wyposażonych, rozpocząłem wojnę. Cały świat stanął wtedy do boju. Nie chciałem pozwolić by w czasie, na którym żył ciele naszej Ojczyzny miano wyrąbać nowe granice państwa i narodu, samych tylko Polaków przy tem zabrakło. Nie chciałem dopuścić, by na szalach losu, ważących się nad naszymi głowami, na szalach, na które miecz rzucono, zabrakło szabl polskiej. Wyrzucił się z nas ten typ żołnierza, jakiego nie znała dotąd Polska. Nie brawura, nie błyskotka żołnierska stanowi najistotniejszą naszą cechę, lecz ten prawdziwy spokój i równowaga w pracy bez względu na przeciwności.”

Nie zginął bezpośrednio głos dziejowego czynu polskiego, choć kwiat młodzieży polskiej znał swą krwią własną ziemię, walecząc się o Polskę. Wyrzucił się z nas ten typ żołnierza, jakiego nie znała dotąd Polska. Nie brawura, nie błyskotka żołnierska stanowi najistotniejszą naszą cechę, lecz ten prawdziwy spokój i równowaga w pracy bez względu na przeciwności.”

Fosa OMS jest przyjęta oficjalnie w całym świecie, jako najlepsza w tym rodzaju u. Jeżeli nie macie na swej posiadłości racjonalnie urządzonego miejsca ustępowego, a chcecie wprowadzić to ulepszenie w sposób oszczędny, KUPCIE FOSĘ OMS.

pod Kielcami, Mototkowem, Uliną, Limanową, Łowczówkiem, Nidą, Jastkowem, Lublinem, Rarańczą itd.

Szara brat Legionowa w imię największych haseł poświęconych powstającej z niewoli naszej

M. Mallet, w lipcu 1934

Bogusław Krawczyk

OBOZY LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ

Morze, bądź pozdrowione! W silnych twych falach szuka zdrowia i sił do pracy tysiące polaków. Oto jesteśmy na półwyspie Helmskim, zbliżamy się do Jastarni wczesnym rankiem. Zdala widzimy szereg namiotów, rozbitych w lesie, „Obóz L. M. i K.” — czytamy ogłoszenie. W pewnej chwili płynię zgodnym chórem pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. Tak się zaczyna dzień w obozie L. M. K. dla młodzieży. Po modlitwie porannej, toaleta w zatoce, potem ćwiczenia gimnastyczne na polance. Po śniadaniu (jakże smakuje herbata z mlekiem lub kawą i chleb z marmeladą lub masłem) pustoszeje obóz: młodzież jest na plaży nad wielkim morzem. Tu znów ćwiczenia sportowe pod kierunkiem instruktorów, a potem kąpiel. Po obiedzie krótkie podaganki o znaczeniu morza, jego historii, o tem, że nie ceniliśmy morza w przeszłości i jak je teraz kochać musimy. Wreszcie praca Ligi Morskiej i kolonjalnej i znaczeniu Kół szkolnych.

O zachodzie słońca spacer po lesie, a potem kolacja, zjadana z wielkim apetytem i bez domowych grymasów (tu wszystko smakuje) i część koncertowa: daleko na morze płynię chór radosnych młodzieńczych głosów „po wszystkich naszych dziennych sprawach” i zstępuje na obóz zdrowy sen.

Wacława Nowakowska

Hotel Polski HOTEL MARTINS Marcina Jarugi

Curityba ULICA RIACHUELO 114 Paraná
Vis á vis Pałacu Muncy patęgorog placu Dr. Generoso Marques
Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny „HOTEMAR”.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku, z wszelkimi wygodami i higieną
KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. CENY PRZYSTĘPNE. SALON NA PRÓBY I WIZORY.

AIR FRANCE
CORREIO AEREO



**POCZTA POWIETRZNA
FRANCUSKA**

Przewozi listy, małe przesyłki i paksażerów.

Odloty z Kurityby:

WE CZWARTKI: na południe do Porto Alegre, Pelotas, Rio Grande, Montevideo, B. Aires, Chile i Peru. W PIĄTKI: na północ aż do Natal, do Europy i do Polski.

PRZEDSTAWICIEL

THEOPHILO G. VIDAL

Rua Barão do Rio Branco nr. 195-209

KURITYBA

Mówi się po polsku.

MATERIAŁY NA UBRANIA

Ul. 15 de Novembro 129

Nie kupujcie przed odwiedzeniem naszego sklepu, gdzie znajdziecie materiały ostatniej mody po cenach iście bezkonkurencyjnych.

AO MUNDO
DAS CASEMIRAS

Dominik Kurecki

zawiaadamia klientelę, iż pracuje nadal w fachu krawieckim, przy ulicy Dr. Muricy Nr. 461, wykonując garnitury sukienne, poczynając od 120\$000. **ROBOTA GWARANTOWANA.**

Wywlechnięcia, upadki, kontuzja

328-32-st.-3 BALSAMO CURATIVO

Casa da Homeopathia

Praca Osorio 87 — Kurityba

świętojańską na chwilę kamień ten mieć na czole.

Nagle spostrzegła, że Jan pytając wzrok na nią zwrócił, nie mogła więc dalej myśleć. Podniosła ręce błagalnie do góry i wyglądała jak śliczna nimfa, a nie istota ludzka.

— Jestem tak samą — drżało z jej ust — na dole w starym zamku żyję w trwodze, każdej chwili muszę oczekiwać, że ci podli znowu przyjdą. Bo ostatni raz tak gwałtownie wdarii się do domu.

— Czy mogę dać radę?

— Potaknęła tylko.

— Proszę pójść do rodziny kasztelana zamku, on da pani jakieś schronienie. a dalej będzie pani pod moją opieką, a wtedy nie tragnie się żaden zbrodniarz.

Anna patrzyła milcząco w ziemię. Ona liczyła na inną odpowiedź.

— Nie — rzekła wreszcie — i teraz jeszcze będę się sama bronić, zostanie mi zawsze kilka miejsc schronienia, gdzie uciec mogę. Nie myślę teraz o mym losie, ale o mym ojcu.

Zanim Jan mógł odpowiedzieć, chwyciła za latarnię.

Bądź pan zdrow panie Sennicki — brzmiało z jej ust, bądź pan zdrow do prędkiego widzenia się.

Jeszcze jedno miłosne spojrzenie dostało się młodzianowi, potem o-tworzyła Anna drzwi, które prowadziły do żelaznych schodów.

Zręcznie wsunęła się w ciemny otwór. Drzwi zamknęły się, i młody wolnomularz został sam w sklepieniu.

Z drżeniem spieszyła Anna przez schody.

— Znowu na darmo — szeptała — on zimny, nieporuszony mimo wszystkich prób. A jednak musi on być mój, już coś zrobiłam, a chociaż mało, to jednak chce mi już bronić. Pewnie, czyni to każdy szlachetny mężczyzna, a jednak gdy to mówi ze ełnie inaczej.

Piękne dziewczę stało u stóp olbrzymich schodów. Ta była lótką.

Zdawało się Annie, mimo przejmującego chłodu, że jest tu za gorąco.

Zrzuciła więc płaszcz i poruszała silnie wiosło swem okrągłym ramieniem, tak, że lótką szybko płynęła przez ciche wody.

Przyszedłszy do drzwi słuchała nieco Anna.

Ale wszystko było cicho. Żaden dźwięk nie uszedł jej ucha, a gdy poszła uspokojona do domu, była pewna, że tej nocy nie potrzebuje bać się niczego.

Anna mimo młodości miała bystry rozum. Od ojca wiedziała, że pan Katzenstein polował na młode, piękne dziewczęta i wiedziała, że ten okrutnik i dalej za nią uganiać się będzie.

Bo Anna wiedziała, że była piękna. O tem powiedziało już jej lustro.

Ale mimo namietności, które ją opanowały, miała Anna całą niewinność czystej duszy dziewczęcej, ona chciała i mogła raz tylko kochać.

Szczęśliwie dostała się znowu do domu, ale nie myślała o spoczynku, lecz siedziała w pokoju, oparłszy piękną głowę o poręcz krzesła.

O czem myślała dziewczę? O zamkniętym ojcu.

ROZDZIAŁ CXXVII.

Dziwne serce dziewczęcia.

Także i po drodze nie wiele rozprawiali obydwa przyjaciele. Jan podzielił się krótko z przyjacielem, że wiadomości, które otrzymali, spoczywały na prawdziwych podstawach i że starcowi odmówiono rzeczywiście pokarmu.

Dr. Herold wydawał okrzyki gniewu i pogardy. Gdy o tem usłyszał, jego spokojne zwykle oczy błyszczały szlachetnym gniewem.

Czy Jan pomyślał natychmiast o ratunku, o tem nie dowiedział się młody lekarz. Był przekonany, że przyjaciel jego wszystkiego spróbuje, co jest tylko możliwem, czekał więc spokojnie, jakie plany należało w czyn wprowadzić.

Zaledwie była czwarta godzina rano, i zaledwie szarzyć zaczęło, gdy statek spuścił się znowu do swej kryjówki w zamku.

Szybko przywrócili obaj przyjaciele kłapę i światło do porządku, zamknęli zasuwę, by przerwanej ciszy nocną nie zamącać.

W tym celu chcieli się udać do swych pokoi. Właśnie weszli w kurytarz i stanęli u drzwi, które prowadziły do pokoi.

Wtem, wydał Jan lekki okrzyk zdziwienia. Widział bowiem mały listek zapięty szpilką na drzwiach swoich, który pokryty był drobnym piśmem.

— To dla mnie — rzekł trzęsąc głową — mój adres jest na kopercie. Dr. Herold się przybliżył.

Trzymał latarnię tak, że Jan mógł czytać.

Szanowny panie Sennicki!

Muszę z panem mówić, jeżeli masz pan litość nad córką, która od ojca nie ma wiadomości.

Od kasztelana dowiedziałam się, że pan tu jest, przypuszczam, że przed nastaniem dnia wróci pan tu, oczekuję więc pana „sama” w sklepieniu. skąd prowadzą schody żelazne.

O przyjdź pan i daj wiadomość waszej nieszczęsnej Annie.

Jan rzekł poważnie:

— Muszę iść; biedne dziewczę zupełnie zwatpiło, jest mym obowiązkiem dać jej wiadomość.

— Idź więc Janie — odparł doktor Herold, ale nie zapominaj o niczem, nie bierz nic — co ci da dziewczyna.

Młody wolnomularz zaprzeczwał.

Wprawdzie domyślał się tylko niedokładnie, co ty pod tem napomnieniem rozumiesz, ale wiem, że chcesz dla mnie jak najlepiej. Spuść się na to, ja tak uczynię, jak ty mnie doradzasz.

Ucisnął przyjacielowi rękę, i zasłaniając latarnię zeszedł po schodach, które prowadziły do tego sklepienia.

Ponieważ Jan znał tajemniczy mechanizm, łatwo było mu drzwi otworzyć.

Teraz stanął przed drzwiami, które prowadziły do sklepienia.

Lisi z Polski

W całym kraju dokonano aresztowań młodych ze stronnictwa narodowego, z obozu narodowo radykalnego, później w Warszawie członków żydowskiego czerwonego „Bundu”, a w Małopolsce — Wschodniej skrajnych Rusinów. Niektórych z zatrzymanych już uwolniono.

Dużo uwagi poświęcają dzienniki sprawie żydowskiej. I to nie tylko gazety narodowo-demokratyczne, ale również ludowcowe. Przeciwno antysemityzmowi występują zachowawcy, obawiając się, że wyciskanie żydów z życia gospodarczego ułatwi zwycięstwo etatyzmowi, czyli państwu, działającemu jako przedsięwzięcie.

Jednakże i na jeździe w Poznaniu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem oświadczył prezes wojewódzkiego Bloku z ubolewaniem, że coraz większa liczba hurtowni w Wielkopolsce przechodzi w ręce żydowskie. „Tam... gdzie wchodzi w grę praca i chleb dla bezrobotnego Polaka, nie możemy się zgodzić, by żydzi posiadali te same uprawnienia. Nie głosimy hasła prymitywnego (to znaczy prostactkiego, dzikiego) antysemityzmu, natomiast wysuwamy hasło... filopolonizmu, czyli popierania polskości”.

W naszej polityce zagranicznej jedyną „linją” postępowania jest stała, mianowicie sojusz wojskowy z Francją. Niedowiarków pod tym względem przekonać musiał przyjazd generała Debeney z Paryża, który przyjęty był przez marszałka Piłsudskiego i omawiał z naszymi sztabowcami sprawy ściśle wojskowe.

Jednocześnie, niby prywatnie, bawił w Londynie generał francuski Weygand, naczelnik sztabu głównego, także w sprawach wojskowych. Dzienniki plotkują, że chodziło głównie o obronę powietrzną Paryża w razie wojny, a może o pomoc wojsk lądowych angielskich w razie najazdu Francji i Belgii przez nieprzyjaciela.

Ciekawy pobyt

Dzięki ułatwieniom przejazdowym ludzie podróżują bardzo

chętnie. Ale są kraje, które niechętnie, bardzo źle nawet widzą próbę przyjazdu w swoje progi. Do nich należy Litwa, jeżeli chodzi o przyjazd Polaków. A jednak były premier Prystor dostał pozwolenie na kilkudniowy pobyt w Kownie i na prowincji. Rozmawiał z paru ministrami oraz z „samym” prezydentem litewskim Smetoną. Podróż jego była prywatna, to znaczy, że go rząd nasz nie posyłał w sprawie politycznej. Mimo to jednak pułkownik Prystor mógł prowadzić rozmowy polityczne. Te rozmowy uważane są „za początek odprężenia” w stosunkach polsko-litewskich.

Nowa stolica

Ciekawa to była podróż, ale niemiernie ciekawa jest przeprowadzka stolicy Ukrainy z dalekiego Charkowa do bliższego nam Kijowa nad Dnieprem. Sowici chcą przez to pokazać, iż właśnie na przekór „imperjalistom” (pożądającym wielkich obszarów), zapewne niemieckim, bronić będą Ukrainy. A Kijów jako jej stolica będzie zarazem strażnicą nierozdzielności Ukrainy od Wielkorusji. Niewiadomo tylko, czy Moskwa przywróci Ukrainie te prawa narodowościowe i polityczne, które Ukraina miała doniedawna. Jeżeli przywróci, to będzie oznaką słabości rządów sowieckich.

Przeprowadzka może mieć dalsze skutki

Nie leży w interesie naprzykład Rumunii i Turcji ta przeprowadzka z Charkowa do Kijowa. Już za cara Mikołaja II myślano o tym, by stolicę Rosji przenieść z Petersburga do Kijowa, tak jak to było 1000 lat temu. Car dążył do opanowania Konstantynopola i wymieszenia Turków z Europy, poczem nastąpiłoby ujarznienie Turcji i w Azji. Otóż Ukraina, oczywiście samodzielna, jako kraina przeludniona, mogłaby mieć oskórę na ziemi tureckiej, leżące „na przeciw” w Azji, ale przedzielone morzem Czarnym. Rumunia byłaby w tych zamysłach Ukrainie niewygodna.

Serdeczne powitanie

Rumunja narazie nie obawia się najazdu. Witają bardzo serdecznie ministra Barthou, Nadała mu tytuł obywatela Rumunii, pozwolili mu przenajmniej w izbie poselskiej. Barthou miał oświadczyć, że gdy Rumunja znajdzie się w zatargu z obcym państwem, choćby o centymetr kwadratowy ziemi, Francja stanie w jej obronie, co ogromnie wzburzyło Węgrów.

Poznań, 10 lipca 1934.

SPRAWOZDANIE

z akademii odbytej w dniu Święta Morza w Kurytybie, w lokalu Tow. Szkoły Ludowej im. J. Piłsudskiego, zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Polskiego Morza w Brazylii.

W dniu 22 lipca 1934 r. w sali Towarzystwa Szkoły Ludowej im. J. Piłsudskiego odbyła się akademii w związku z Świętem Morza Polskiego obchodzonego uroczystie przez cały Naród Polski. W akademii wzięło udział około 200 osób.

Akademii zagrał Konsul Generalny R. P. p. Dr. Roman Staniewicz.

Pan Władysław Neuman wygłosił odczyt na temat „Gdynia i Gdańsk” na tle obecnej polityki morskiej, poczem wyświetlił kilkanaście przeźrocz z widokami Gdyni i statków polskich.

Po odczycie p. Neumana Tadeusz Morozowicz odczytał rezolucję jednogłośnie uchwaloną przez wszystkich obecnych na sali, którą jednocześnie podpisał.

W rezolucji stwierdzono potrzebę silnej floty handlowej Polski, przyrzeczono współpracę z całym Narodem Polskim nad ugruntowaniem i rozwojem potęgi morskiej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, oraz zwrócono się z apelem do odpowiednich czynników w Polsce o jaknajrówniejsze zorganizowanie polskiej linii okrętowej do Paranagu.

Dwie uczennice deklamowały

„Od Morza jesteśmy” i „Na obojęcie Morza”.

Panna Halina Marcinowska oddeklamowała „Pożegnanie” i „Ty i Morze” — W. Radomskiego. „Otwórz Janku drzwi debowe” odśpiewała p. M. Ficińska. Następnie p. Wł. Neuman — hucznie oklaskiwany — odegrał na skrzypcach „Taniec Hiszpański” — Sarassate i „Poemat” — Zdenko Chibisa.

Pan Tadeusz Morozowicz — kierownik artystyczny akademii wykonał deklamację „My mamy dość!” — Wojtkiewicza z głębokim oddaniem i uczuciem poruszając do głębi słuchaczy, którzy wyrazili swe uczucia długo niemiłkającymi oklaskami.

Na zakończenie zespół baletowy w osobach pp. B. Jezierskiej, L. Rydygierówny, M. Ficińskiej i J. Rydygierówny odtężył „Taniec Amerykański” również rześkie oklaskiwany.

Cała akademii miała podniosły nastrój, zespalać głębiej uczucia słuchaczy z Macierzą i ukochanym przez Polaków Morzem. Uczestnicy akademii opuścili salę w miłym nastroju wspólnego zbratania, wyrażając swe uczucia w dobrowolnych datkach na „Fundusz Obrony Morskiej”.

CASA MARSELHA

Zawadzania Szan. Klientele, iż ma zawsze duży wybór artykułów dla pań i panów, jak: torebki damskie, rękawiczki, parasolki, pończochy, skarpetki, koszule, krawaty, palta gumowe i t. p.

Gotowe ubrania od 40\$000

CENY BEZKONKURENCYJNE

FLOMENBAUN & KNOPHOLZ

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

CURITYBA - Av. João Pessoa 107 (Palacio Garcez) - PARANÁ 371-39-45

Prawdziwie likwidacyjne ceny!

Przeszło 200 żakietów i żarzupek za bezcen!

Żakiety z drapeli z 79\$000 za	48\$000
„ z kashá z 85\$000 za	49\$000
„ wełniane ze 130\$000 za	89\$000
„ z diagonalu ze	150\$000 za
„ z Dra-Setin ze	160\$000 za
„ ze skórką z wydry franc. z 190\$000 za	130\$000
Takież z 250\$000 za	150\$000
„ z 250\$000 za	170\$000
Końnierze ze skórk wydry z 70\$000 za	40\$000
Końnierze z 45\$000 za	25\$000

Zobaczcie ceny w oknach wystawowych

A Moda

RUA 15 DE NOVEMBRO, 42 — PHONE 351

! UWAGA !

Imbujuje meblowanie pokoi stołowych, złożone z 13 sztuk ostatniej mody, w luksusowym wykonaniu

1:3000\$000

Pokoje sypialne, począwszy od 700\$000.

Garnitury wykładane, złożone z 4 sztuk **480\$000** i wiele innych, można dostać zawsze

w Fabryce „PARANISTA”

JANA ULANDOWSKIEGO

Rua Augusto Stelfeld Nr. 839. — KURYTYBA.

ARMAZEM E PADARIA „S. FRANCISCO”

DE JOSÉ NICOLAU ABAGE

Artykuły spożywcze pierwszej jakości. Wina, konserwy i t. p. Piekarnia elektryczna, zaopatrzona w najnowsze środki techniczne, — Czystość (gwarantowana). Kompetentni piekarze wykluczają możliwość jakiegokolwiek konkurencji z produktami „Abage”.

Ul. S. Idanha Mariano Nr. 1234. — Tel. 89.

CURITYBA — PARANÁ

Sztuczne rygle opadły i młodzieńcze wkroczył do ponurego sklepienia, które już nieco było oświetlone.

Przy słabym świetle zobaczył Jan ciemną postać. Była to Anna Lankiewiczówna.

Szeroki ciemny płaszcz pokrywał piękne kształty dziewczyny i był na głowę zarzucony, otaczając cudowne oblicze.

Gdy Jan wszedł do sklepienia, podniosła się.

— Nareszcie — rzekła cichutko — wreszcie, o, godzina była dla mnie wiecznością. Panie Sennicki, żyje mój ojciec? O powiedz pan, żyje?

— Tak panno Lankiewiczówna, przed kilkoma godzinami mówiłem z nim.

Anna wydała okrzyk radości.

— Czy uwolniony?

— Nie, jeszcze nie — odparł Jan — nawet z pomocą mego statku powietrznego nie mogłem dostać się do jego więzienia.

Anna opadła piękna głowa.

— Nigdy go już nie zobaczę — szeptała.

— Myli się pani — rzekł pocieszająco Jan — już w najbliższej nocy uwolnię go, i człowieka tego, który mi tyle zrobił, rzucę w ramiona pani.

Teraz zerwała się. Dziwny blask bił z jej oczu.

— To pan zrobisz, panie Sennicki?

— Pewnie, jest moim obowiązkiem jako wolnomularza, i jako przyjaciela, wszystko uczynić, by cierpiący uzyskał znowu wolność.

— Czy mówił o mnie?

— Który ojciec nie mówiłby o swym dziecku — odparł Jan.

Mam dla pani pozdrowienie od starca.

Anna westchnęła głęboko i ciężko. Przycisnęła rączki do piersi, jak gdyby się bała, by serce nie zdradziło jej swym pukaniem.

Teraz gdy była spokojna o ojca, myślała o miłości.

Bo, że napój miłosny stracił swą moc, wiedziała Anna od dawna, a nie wątpiła, że druga próba trafiłaby na poważne przeszkody. Był przecież, a Jan przecież upominał.

Ale on jej nie mógł nienawidzić.

Anna widziała także, jak czarne oczy Jana spoczywały na niej poważnie, ale nie bez upodobania.

Czy może nie wiedział nic o jej namietności? Było to możliwe.

Teraz zabrała znowu głos.

— Panie Sennicki, gdy się panu poszczęści, kochanego ojca uwolnić, gdzie on zostanie?

— Ach myśli pani, że minister za nim natychmiast szukać będzie?

— W każdym razie.

Jan wskazał ku górze.

W zamku są skrytki, które są nie od odkrycia; a że pani nie będzie niczego brakować — by pani mogła zostać przy ojcu, o to postara się kasztelan.

A do zamku nie wejdą siepaki, bo statek może unieść panią i ojca, i ocalić przed kaźnią niebezpieczeństwem.

— Pragnie więc pan mnie ochronić?

— Rozumie się samo przez się, to mój obowiązek, raz wypłacić się za dwukrotne ocalenie.

— Nie mówmy już o tem — odparła prawie szorstko, nie potrzebuje mi śleć teraz o przeszłości.

— A ja tego nie zapomnę, panno Lankiewiczówna, zawsze przypominam sobie postępki pani.

— Mogę się bronić i sama — mówiła dziewczyna zmienionym głosem, a błyskawice padały z jej oczu, — i też to uczyniłam. O, nie tak dawno, dwa razy musiałam swą godność bronić przed nędznikami.

Twarz jego zachmurzyła się.

— Kto ważył się? — zawołał Jan — Panno Lankiewiczówna, kto był ci podli? Ja ich poskromię!

Anna podniosła się. Kapuśka płaszcza spadała z włosów, piękna głowa była teraz wolna, oświetlona światłem dwóch latarni, a czar działał, który piękne dziewczę rozczarował.

Ale serce Jana było dla niej zimne.

— Kto raz pierwszy stał się posiąć mię przemocę — nie wiem — zaczęła Anna słodkim, czarującym głosem, — byli to dwaj mężczyźni w ubraniu wolnomularzy, którzy to w starym zamku zdawali się dobrze umieć gospodarować. — Ale jeśli się nie mylę, byli to słudzy ministra, jeden z nich przy próbie, by mię obezwładnić, stracił życie.

Jana przeniknęło drżenie.

— A inni?

— Były to także narzędzia potężnego meza, które mnie chciały obezwładnić. Ha, ha, ha — śmiała się głośno i przeraźliwie, obezwładnić bym była ofiarą tej podłości. A to nie pierwszy raz tak postępuje, o nie, ja wiem coś o jego nędznych intrygach.

Młody wolnomularz mógł tylko przytaknąć na słowa Anny, bo opowiadał mu dr. Herold, jak podle zabierał się pan Katzenstein do dzieła, gdy chodziło o zaspokojenie namietności.

Ale była w tem zagadka. Skąd wiedział minister, że Anna była tak piękna? Czy widział ją?

Jan czuł współczucie dla Anny.

— Czy to nie straszne — mówiła Anna, — czy to nie okropne nie mieć nikogo, do którego uciekło by się w nieszczęściu i niebezpieczeństwie, gdy musi się samemu bronić, aby tylko uniknąć rąk podłych. Prawie nie mogę nazwać tej podłości.

— Nie — zawołał Jan gwałtownie, — proszę się nie bać, panno Lankiewiczówna, ja ochronię panią!

Widziała w jego oczach litosć, którą wznieciła jej skarga. Ale litosć to nie dobre, zwłaszcza gdy dwoje młodych, pięknych ludzi spotka się.

Ale Jan miał talizman. On bronił go sam przed czarującą pięknością Anny. A tym talizmanem był obraz Marji.

A obraz silecznej dziewczeczki, którą uważał za swą siostrę, ukazał się teraz, tutaj, w cichem sklepieniu, gdzie był sam z piękną istotą, w której żyłach płynęła dzika, cygańska krew.

Anna wiedziała to wszystko. Wiedziała, że w duszy ukochanego jest jeden jeszcze obraz, tej, która teraz była zaręczoną z doktorem Lorencem.

O zerwaniu tych stosunków nie wiedziała jeszcze. A czuła Anna, że u myśli ukochanego zawsze za utraconą tęsknić będzie, że on nie mógłby jej kochać, gdyby napój miłosny nie gorzał w jego żyłach.

Myślała o kamieniu mądrości. O, co by była dała za to, by w noc

T
ULICA KR
W czasie
Warszawie w
adara nadz
nininister sta
ta Brukseli
wiedział, iż
wania jedne
mieniem kró
Po powrocie
nister Max
go projektu
ilica owa zo
na.
Nazwę kró
będzie nosić
szych ale b
żająca do now

CIEK

W pierwsz
nia otwarta z
ocznicze zam
ronu Francis
ego małżonk
Sarajewie nie
wystawa doku
nych z czasów
a ułożonych
dlug wypadku
Wystawę ot
ne dodatki pi
noszące o m
następnie zaś
wiedzenie ze
gier wojny S
niji i Francji,
zetowe, donos
arza Francis
le Schoenbrun
strat, odezwa
udów” i t. p.
Dalszemi e
wy są trzy os
wody twierd

ŻYWI T

Oddawna ju
w Ameryce na
różnych przes
borywania czło
dzin, którym g
le nie opłaca
bem Ameryka
u przestępstw
Niejednokrotnie
rzy porwawszy
w celu uzysk
dostali się w r
ści, karani byli
śle elektryczne

Wobec tego,
surowe kary d
ąco, gangsterz
nyśli sobie n
ania. Oto chara
kład nowego sp
nia pieniędzy p
amerykańskich
przybyli do No
Anglicy z Long
którym zamiesz
czenie poznani
dziennego świ
Vskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

Zdawało się,
plan obrabow
o pewnej chw
bu Anglików i

Wskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

Zdawało się,
plan obrabow
o pewnej chw
bu Anglików i

Wskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

Zdawało się,
plan obrabow
o pewnej chw
bu Anglików i

Wskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

Zdawało się,
plan obrabow
o pewnej chw
bu Anglików i

Wskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

Zdawało się,
plan obrabow
o pewnej chw
bu Anglików i

Wskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

Zdawało się,
plan obrabow
o pewnej chw
bu Anglików i

Wskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

Zdawało się,
plan obrabow
o pewnej chw
bu Anglików i

Wskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

Zdawało się,
plan obrabow
o pewnej chw
bu Anglików i

Wskazano im c
nego cicerone,
ci ich znów in
kowi.

Ten drugi pr
władz obu An
podejrzanego l
go, spelunki, v
nie zabawiają
Anglicy zainteres
em osobiłwie
przyczem rozbi
sytuacją, wypija
sky. Nagle w lo
chła panika. Pa
amej sekundz
ię jacyś dwaj
glądający ludz
piągniętych rew
wszystkich obec
e do góry!”.

ceny!
tów i
en!

To i owo

ULICA KRÓLA JANA SOBIESKIEGO W BRUKSELI

W czasie swego pobytu w Warszawie w charakterze ambasadora nadzwyczajnego Belgii, minister stanu i burmistrz miasta Brukseli Adolphe Max zapowiedział, iż istnieje projekt nadania jednej z ulic brukselskich imieniem króla Jana Sobieskiego. Po powrocie swym do Belgii minister Max zajął się realizacją tego projektu i w chwili obecnej ulica owa została już wyznaczona.

Nazwę króla Jana Sobieskiego będzie nosić jedna z najpiękniejszych alei brukselskich, prowadząca do nowopowstałej dzielnicy Heyzel, najlepiej rozbudowanej w stolicy Belgii. Aleja ta będzie jednocześnie w roku przyszłym prowadzić z Brukseli na teren wystawy powszechnej. Dowiadujemy się jednocześnie, iż rada miejska postanowiła uroczystie inaugurować tę aleję, i wmurowanie tabliczki z napisem: Avenue du roi Jean Sobieski odbędzie się w obecności posła R. P. w Brukseli dra Tadeusza Jackowskiego i wielu wybitnych osobistości belgijskich. W ten sposób stolica Belgii zrewanżuje się Warszawie za nazwanie ulicy Niecałym imieniem Króla Alberta I.

CIEKAWY ZBIÓR DOKUMENTÓW

Z CZASU WOJNY ŚWIATOWEJ

W pierwszym obwodzie Wiednia otwarta została w dwudziestą rocznicę zamordowania następcy tronu Franciszka Ferdynanda i jego małżonki, ks. Hohenberg w Sarajewie niezwykle oryginalna wystawa dokumentów, pochodzących z czasów wojny światowej, a ułożonych chronologicznie według wypadków.

Wystawę otwierają nadzwyczajne dodatki pism wiedeńskich, odnoszące o mordzie w Sarajewie, następnie zaś depesze o wypowiedzeniu ze strony Austro-Węgier wojny Serbji, dalej zaś Rosji i Francji, potem wycinki gazetowe, odnoszące o powrocie cesarza Franciszka Józefa z Ischl do Schoenbrunn, pierwsze listy straż, odezwa cesarza „Do moich ludów” i t. p.

Dalsze eksponatami wystawy są trzy ostatnie rozkazy dowódcy twierdzy Przemyśla do

ŻYWY TRUP POMOCNIKIEM ZBRODNIARZY

Oddawna już uprawiana jest w Ameryce na wielką skalę przez różnych przestępców zbrodnia porwania członków bogatych rodzin, którym grozi się śmiercią o ile nie opłacą się wysokim okupem. Ameryka karze tego rodzaju przestępstwa bardzo surowo. Niejednokrotnie zbrodniarze, którzy porwawszy jakiegoś bogacza w celu uzyskania okupu, dostali się w ręce sprawiedliwości, karani byli śmiercią na krześle elektrycznym.

Wobec tego, że tego rodzaju surowe kary działają odstraszająco, gangsterzy amerykańscy wynieśli sobie nowe metody działania. Oto charakterystyczny przykład nowego sposobu wyłudzenia pieniędzy przez zbrodniarzy amerykańskich: W tych dniach przybyli do Nowego Jorku dwaj Anglik z Londynu i w hotelu, w którym zamieszkali, wyrazili życzenie poznania osobliwości podziemnego świata Nowego Jorku. Wskazano im do tego celu pewnego cicerone, który z kolei polecił ich znów innemu przewodnikowi.

Ten drugi przewodnik zaproponował obu Anglikom do bardzo podejrzanego lokalu rozrywkowego, spelunki, w której przeważnie zabawiała się marynarze. Anglikowie zainteresowali się żywo tem osobliwym środowiskiem, a przyczem rozbawieni niezwykłą sytuacją, wypijali ochotczy whisky. Nagle w lokalu tym wybuchła panika. Padł strzał, a w tej samej sekundzie w sali pojawili się jacyś dwaj niesamowicie wyglądający ludzie. Pod groźbą wygniętych rewolwerów wydali do wszystkich obecnych rozkaz: „Reście do góry!”

Zdawało się, że ludzie ci miały plan obrabowania gości lokalu. Po pewnej chwili zbliżyli się do obu Anglików i znieważyli ich

KOLONIŚCI!

Nie zapomnijcie, że ubrania nowe, jak i używane, najtaniej nabyć można tylko w znanym sklepie

TINTURARIA ROMANIA

Ul. Cruz Machado, (pomiędzy Dr. Muricy i Praça Tiradentes)

Filia: „NOVO MUNDO”
Ul. Barão do Rio Branco 364.

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

„Niemiecki plan wytrucia Paryża i 31 miast francuskich”

Olbrzymie wrażenie wywołał w Paryżu ogłoszony przed kilku tygodniami w Londynie artykuł znanego dziennikarza i publicysty angielskiego Wickhama Steeda, a donoszący o „niemieckich planach wytrucia ludności Paryża i 31 miast francuskich przy pomocy deszczu bakterij i gazów trujących”.

Dzienniki umieszczają całe szpalty sensacyjnych wywodów Wickhama Steeda, a w szczególności ogłoszone przez niego w piśmie „Nineteenth Century” tajne raporty oddziału „Luftangriff” ministerstwa Reichswchery, dotyczące doświadczeń, poczynionych przez szpiegów niemieckich na dworcach paryskich kolei podziemnych.

Jak z doświadczeń tych wynika, tunele kolei podziemnej, uważane dotąd za najlepszą ochronę ludności wobec ataków gazowych, mają się stać w przyszłej wojnie pułapką, która temu łatwiej pozwoli lotnikom niemieckim dokonać dzieła zniszczenia.

Od dwóch lat wysłannicy biura „Luftgasangriff” badają na miejscu siłę i kierunek prądów powietrznych, wytwarzających się dokoła wejść do głównych dworców kolei podziemnej.

Doświadczenia czonne były przy pomocy bakterij „micrococcus prodigiosus”, charakterystycznych przez ich czerwone zabarwienie.

Emisarjusz niemieccy rozlewali płyn zawierający „micrococcus prodigiosus” w różnych punktach Paryża i badali szybkość osadzenia się bakterij na specjalnych płytach metalowych, rozmieszczonych w różnych odległościach.

Jak z ogłoszonych ostatnio dokumentów wynika, stwierdzono przytem, że przeciągi, wytwarzające się dokoła wejść do kolei podziemnych, służą znakomicie do rozpowszechniania bakterij, tak na powierzchni, jak i w tunelach.

Skrupulatnie przeprowadzone doświadczenia pozwoliły Niemcom ustalić w Paryżu wiele punktów najdogodniejszych dla bombardowania miast.

Rewelacje powyższe, a przede wszystkim drobniagowa ścisłość obliczeń, zawarte w opublikowanych przez publicystę angielskiego niemieckich tajnych raportach, wzbudziły w Paryżu prawdziwą konsternację, tem większą, że od kilku tygodni rozbuchają się z różnych stron alarmujące pogłoski o przygotowywanym rzekomo przez Niemców najeździe lotniczym na Paryż.

W kołach politycznych mówią, iż nie ulega wątpliwości, że rewelacje Wickhama Steeda znajdują silny oddźwięk w obradach parlamentu.

Sprawozdanie C. Z. P.

za mies. czerwiec 1934 r.

W miesiącu czerwcu 1934 roku Zarząd Główny odbył 1. posiedzenie zwyczajne, 3. nadzwyczajne i 1. posiedzenie Prezydium, na których załatwiono następujące sprawy:

1. Wydano w prasie wyjaśnienie w sprawie udzielonej pomocy emigrantowi Gałekiemu.
2. Przygotowano materiały do referatów na II Zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie.
3. Udzielono pełnomocnictwa p. E. Grudzie do zakupienia terenu, na którym znajduje się grób ś. p. T. Chrostowskiego w okolicy Foz do Igassu, z poleceniem uporządkowania grobu t. j. ogrodzenia i wymurowania granitowego obelisku.
4. W wykonaniu uchwał III Sejmiku C. Z. P. udzielono mandatów na II Zjazd Polaków z Zagranicy, następującym delegatom C. Z. P.:
 1. p. Strzemiński Stefan,
 2. p. Sekuła Michał,
 3. p. Kobrzyński z Warszawy,
 4. p. Staszewski Józef,
 5. p. Paul Roman.

Jednocześnie postanowiono dopłacić różnicę do kl. II przejazdów dla zawodników sportowych „Junaka” udających się na Igrzyska Sportowe.

Biuro Główne załatwiło 164 spraw korespondencyjnie: weszło 45, wyszło 119.

Prezes C. Z. P. Stefan Gontarski
Sekretarz: Tadeusz Nowalezyk

KOMUNIKAT

Wydziału Oświatowego C. Z. P. w Brazylii

Niniejszem podajemy do wiadomości, że ostateczny termin nadsyłania prac do konkursu morskiego przeniesiony został na dzień 25 sierpnia b. r.

Przy tej okazji jeszcze raz apelujemy do Szanownych Rodaków o jaknajliczniejszy udział w konkursie.

Kurytyba, dnia 25 lipca 1934 r.
Wydział Oświatowy C. Z. P.

Kwestje sporne, gruntów, hipoteki, pomiary, podziały, inwentarze, anulowanie mienieństw

BIURO ADWOKATA

Dr. Milton Vianna

Av. João Pessoa
Sala 105. KURYTYBA.

Po zgonie dra Kossobudzkiego

Wyrazy współczucia

Z RIO DE JANEIRO
Z powodu śmierci wybitnego działacza polskiego, jakim był ś. p. Dr. Kossobudzki, Tow. „Polonia” jak również cała kolonia w Rio de Janeiro, tą oto drogą spieszy wyrazić swe szczere współczucie, przedewszystkiem dla czcigodnej rodziny, a następnie całej kolonii polskiej w Paranie, która utraciła nigdy niezmiętnego pracownika dla dobra i chwały imienia polskiego.

Po utracie takiego obywatela, zarówno z wami odczuwając żal i smutek, pozostajemy

Polskie Tow. „Polonia” w Rio de Janeiro
Rua Buenos Aires nr. 253

Z VERA GUARANY
Tow. Sz. „Gloria” i Oddz. Junaka Nr. 24 wyrażają tą drogą głęboki żal i współczucie rodzinie nieodżałowanej pamięci Dr. Szymona Kossobudzkiego, z powodu straty prawdziwego ojca szarej braci od pługa.

W zmarłym ś. p. Dr. Szymonie Kossobudzkiem cała kolonia polska w Brazylii utraciła opiekuna i doradcę, a my koloniści gorliwego rzecznika naszych spraw.

Niech ziemia parańska używniona naszym potem, lekką Ci będzie, Wodzu nasz!

Zarząd.

Zawiadomienia z konsulatu.

Wymiana akcji Banku Polskiego na Akcje Nowego Typu

Konsulat Generalny R. P. w Kurytybie komunikuje, że BANK POLSKI w WARSZAWIE i wszystkie Oddziały Banku uskutecznią wymianę akcji bezpłatną na akcje nowego typu. Nowe akcje imienne wydawane będą w odciinkach po 25 i 100 sztuk, akcje natomiast na okaziciela w odciinkach po 1, 5 i 10 sztuk. Bliższych informacji udziela posiadaczom akcji Banku Polskiego i zainteresowanym Konsulat Generalny R. P. w Kurytybie rua André de Barros 528.

Oplaty Konsularne
W związku z ogłoszeniem nowej Taryfy Opłat Konsularnych Konsulat Generalny R. P. w Kurytybie podaje do wiadomości zainteresowanych, że poczynając od dnia 1 sierpnia 1934 r. będzie pobierał opłaty konsularne po kursie 1 zł. — 2\$500 aż do odwołania.

Mam do sprzedania lub wynajęcia szakiar 8-alkrowy w Araukarii. Dobre zabudowania i ziemia do sadzenia.
Bliższych informacji udzieli F. Stepińska, rua Aquidaban 275.

Nawozy sztuczne

Koloniści!

Nawozy z mączki kostnej

w najlepszym gatunku można dostać tylko w sklepie

Garmatter Irmãos

Rua José Bonifacio, 89

Nie omieszkajcie przed uprawą waszych gruntów zaopatrzyć się w mączkę kostną, fabrykowaną przez GARMATTER & IRMÃOS

Mala Real Ingleza

Sprzedaje się szafkarty 3-iej klasy do Europy, jak: do POLSKI, LOTWY, IRLANDJI, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWJI, AUSTRII, RUMUNJI, BESARABJI etc.

DATY ODJAZDU OKRĘTÓW Z E SANTOS

DO MONTEVIDEO I BUENOS AIRES	DO EUROPY
H. PATRIOT 7 sierpnia	ALMANZORA 11 sierpnia
ALCANTARA 18 sierpnia	H. BRIGADE 13 sierpnia
H. MONARCH 21 sierpnia	ALCANTARA 25 sierpnia
ARLANZA 28 sierpnia	H. PATRIOT 27 sierpnia
H. CHIEFTAIN 4 września	ARLANZA 8 września
H. PRINCESS 18 września	H. MONARCH 10 września

CIA. MARTE
Rua 15 de Novembro 257-261 Kurytyba
CAIXA POSTAL. 220 TELEFON 451

Osiągnął dobre rezultaty

Ja niżej podpisany, doktor medycyny, dyplomowany przez Fakultet w Rio de Janeiro, kapitan-chirurg 9-go bataljonu piechoty w mieście Pelotas etc.

Oświadczam, iż przepisując w mej klinice chorym na bruczel, tak świeży, jak i chroniczny FEITORAL DE ANGIO PELOTENSE, wyrobiony z dołonego aptekarza Domingos da Silva Pinto, zawsze osiągam doskonałe rezultaty. Za prawdziwość tych słów ręczę słowem honoru i mego stopnia naukowego.

DR. JOAO TOLENTINO BARRETO DE ALBURUERQUE.

Potwierdzam powyższe świadectwo Dr. E. L. FERREIRA DE ARAUJO (Firma zalegalizowana)
Pozwolenie nr. 511 z 26 marca 1906
Depozyt główny: DROGARIA SEQUEIRA — Pelotas, Rio Grande do Sul
Na sprzedaż wszędzie.

Pomiedzy najlepszymi markami piwa wyróżnia się znana

„Pomba”

Oryginalny typ piwa, wyłączny fabrykowany przez browar „CRUZEIRO”

CURITYBA

Telefon 495 i 751.

TUZIN RS. 14\$000

Gimnazjum „Iguassú“

(Fiskalizowane przez rząd federalny)

Praca Rui Barbosa

EGZAMINY WSTĘPNE

Przyjmuje się kandydatów do egzaminów na pierwszy rok kursu gimnazjalnego. Egzaminy do jakiegokolwiek bądź klasy odbywają się w gimnazjum „Iguassú“ pod kontrolą delegata ministerstwa oświaty.

Oprócz zwykłego kursu gimnazjalnego który jest prowadzony przez profesorów specjalistów jest utrzymywany specjalny dział wykładów dla uczniów mających pewne braki.

Początek wykładu 3 stycznia 1934.

KURS ELEMENTARNY

Powiększwszy ostatnio gmach gimnazjum dyrekcja zorganizowała wzorowy kurs elementarny pod kierownictwem fachowych sił, po ukończeniu którego uczniowie uzyskują promocję do 1-ej klasy właściwego gimnazjum. Początek wykładów 7 stycznia 1934.

UWAGA: SPECJALNE INSTALACJE DLA UCZNIÓW OBOJGA PŁCI.

Był już prawie ślepym...

Pan José Luiz Oliveira, zamieszkały w D. Pedrito, gdzie jest szoroko znany i ustosunkowany, nadesłał nam poniższy list:

„Oświadczam z własnej i nieprzymuszonej woli, iż będąc już prawie ślepym, zwłaszcza na lewe oko, którym nic nie widziałem i cierpiąc niewypowiedziane bóle, które nawet w nocy nie ustawały, spać mi nie pozwalając, postanowiłem użyć niezawodnego preparatu „GALENOGAL“. Uczyniłem to widocznie w szczęśliwej godzinie, gdyż już po zużyciu pierwszej flaszeczki doznałem znacznej ulgi, a po drugiej flaszeczce zostałem radykalnie wyleczony. Na dowód prawdy czynię niniejsze oświadczenie i łączę wyrazy prawdziwej wdzięczności, upoważniając Pana do zrobienia z tego listu użytku, jaki uzna za stosowny.

D. Pedrito — Rio Grande do Sul

JOSE LUIZ OLIVEIRA.

Firma uwierzytelniona przez 2. notariusza Alcides Silva da Costa.

Zakażenia oczu, kręgosłupa, wątroby, nerek, przemęczenie umysłowe, ostre bóle piersi lub serca, głuchota i t. p. objawy, występujące zwykle u osób mających zwykle zanieczyszczoną krew lub u syfilityków — leczy radykalnie niezrównany „Galenogal“, który zawsze zwycięża tam, gdzie już wszystkie inne środki zawiodły.

„Galenogal“ sprzedają wszystkie apteki tak w Brazylii, jak i w innych republikach południowo amerykańskich.

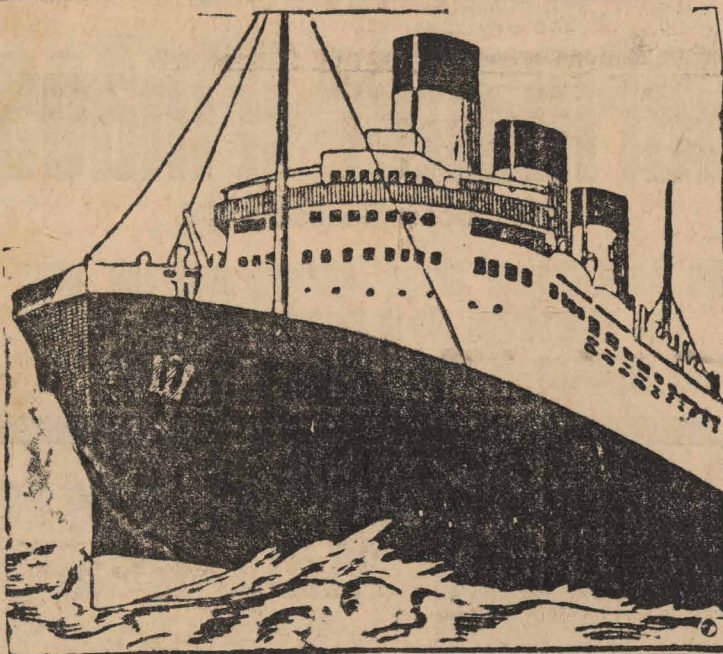
L. D. N. S. P. — N. 211.

Polsko-francuskie linie okrętowe

CHARGEURS REUNIS

I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami które są najlepsze pod każdym względem



Informacji bezpłatnych w języku polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Paranie

THEOPHILO G. VIDAL
Rua Barão do Rio Branco, 195-209 — CURITYBA.

Loty na sprzedaż. Sprzedaje się loty przy ul. Vicente Machado, róg Brigadeiro Franco. Zgłaszać się na Comendador Araújo nr. 492.

Odmrożenia, odzieblenia, rany
328-32-st-2 POMADA EQUIPACIA
Casa da Homeopathia
Praca Osorio 87 — Kurytyba

Uwaga.

Zawiadamiam niniejszym swych szanownych klientów, iż otrzymałem świeży transport oryginalnych polskich nasion: Anyż, arbuzy, arcydzięgiel, bazyliki, bób, brokuła, groch, hyzop, kalafiora, kalarepa, brukselka, kapusta, pomidory, pora, rozmarin, rumianek, ruta, rzodkiewka, sałata, selery, sonecznik, szalotka, szalwia, tymianek i t. d.

Charutaria Liberty

Praca Tiradentes 305 daw. Telegra

Na Alto de S. Francisco

sprzedam po cenie okazyjnej teren 14 na 22 metrów, róg ulic João Manoel i 13 de Maio.

Informacje u właściciela, narodził ulic João Manoel i Jayme Reis. 9-3

BÓL PIERSI
REUMATYZM
BÓL ZĘBÓW
NEURALGIA
ZACIECIA, SKALECZENIA
BÓL USZU
KŁÓCIE
ŚWIEŻE RANY

Sta Helena

Sangue! Sangue! Sangue!

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchoty. Oddziaływa następująco:

- 1) Ogólne spłóśnienie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
 - 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
 - 3) Zwalcza radykalnie przegiębienie nerwowe i podnieca chęć do życia.
 - 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg
 - 5) Odświeża całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.
 - 6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciąża krwi.
- Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgromadzenie potażu w pewnej części ciała.
- Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcium i dzięki temu można uniknąć raka.
- Sanguenol jest to wynalazek naukowy.
- Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.
- Do nabycia w całej Brazylii.

UŻYWANY oficjalnie w wojsku

ELIXIR „914“

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.)—Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobrego stanu zdrowia.
 - 2.)—Zniknięcie pryszczów, egzem, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
 - 3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
 - 4.)—Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
 - 5.)—Żołądek i kiszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie atakuje żołądka i nie zawiera jodu.
- Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilitycznych.

Fabryka cukierków
AURORA
Józefa Kuli

Wyraabia cukierki i karmelki w najlepszych gatunkach i we wszelkich odmianach, zawijane w papier (balas).

Ul. Martin Affonso. 555
Curityba — Paraná — Brasil.
TELEFON Nr 12-70

Dr. Sylvino P. de Araújo.

VORONOFF

Brazylijski wynalazek

FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną, KOBIECI nie będzie cierpieć więcej na kłopoty i janki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-ch godzinach.

KOBIECI nie straci życia z powodu porodu.

KOBIECI, nie będzie już tak cierpieć, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez bólesci. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIECI, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie perjury, wycieki, białe upływy, niedostateczność u dziewcząt.

Panie w wieku 45 lat musza uniknąć napuchnięcia, reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przekwit) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 40 tysięcy lekarzy.

Jedynie farby i aniliny

“BAYER”

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia. Esencje i olejki do fabrykacji likierów, wódek etc.

NIE SZUKAJ INNYCH do farbowania wszelkiego rodzaju wyblakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

Wielki wybór perfum, krajowych i zagranicznych. Przybory do higieny ust, jak kremy mydełka, szczerzeczki etc.

Barwniki do napojów i przetworów owocowych

JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

BANK FRANCUSKO-WŁOSKI

DLA AMERYKI POŁUDNIOWEJ
KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY Frs. 137.000.000.00

Centrala: PARYŻ

Oddziały w Ameryce Południowej: Buenos Ayres, Rosario de Santa Fé, Valparaíso, Curityba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jaiti, Mococa, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel.

Oddział w Kurytybie: ULICA 15 i NOVEMBRO, róg ul. 1º de Março

Bank Francusko-Włoski posiada w Polsce następujących korespondentów:

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa, i Bank Francusko-Polski, Warszawa.

którzy, dzięki wielkiej ilości filii własnych i agentów rozgałęzionych po całym kraju, umożliwiają przesyłki pieniężne do najdalej położonych miejscowości w Polsce, w złotych polskich i w innych walutach.

Oddział Banku Francusko-Włoskiego w Kurytybie posiada zawsze kurs złotego polskiego. Wystawia czek i przekazy pieniężne w złotych polskich, t. j. zatawia zlecenia swych polskich klientów na najdogodniejszych warunkach.

WIELKI SKLEP POLSKI

DOMAŃSKI & WABERSKI

PLAC TIRADENTES, Nr. 232 — Telefon 248

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól śledzie, sliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju.

Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje produkty rolne jako to: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, masło, jaję, drzewo i t. p.

SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWA I DETALICZNA.

CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filie w Arankarji.

Baczność!
Wszystko po cenach zniżonych
Książki do nabożeństwa — wielki wybór co, dopiero nadszedł z Europy — Obrazy religijne, figury kościelne, kropielnice, lichtarze i wszelkie inne towary dewocjonalne. Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia. — Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.
C. E. SCHULZ & Cia
RUA BARÃO DO SERRO AZUL 66-72
CURITYBA PARANA

Café Gury
PALENIE I MIELENIE KAWY
Fortunato Leite Dias
de Paiva
Telefon Nr. 1179 — Adres dla telegramów: „TYBA“.
Rua Comendador Araújo
Numer, 107
Curityba Paraná

Cia de Terras Norte do Paraná

LOTY na REZERWIE POLSKIEJ za gotówkę, lub czteroletnie spłaty po 400\$000 za alkie. Ziemia pierwszorzędną, gatunku „terra rocha aprurada“. Wydać z alkie bez jakiegokolwiek nawozów: 6000 kg. kukurydzy, fasoli po 3000 kg. dwa razy do roku, kawy aż do 400 arów z 1000 krzaków. NIEMA mrówek „SAUVAS“. Wysokość średnia 600 m. Każdy lot ma drogę automobilową i bieżącą wodę. Klimat bardzo zdrowy. Kolej żelazna w budowie, do końca roku przejdzie przez Londrę odległą 16 Km. od Rezerwy Polskiej. Kupujący ziemię od C-ia mają pierwszeństwo do roboty na kolej. Póki czas trzeba korzystać z naszej niskiej ceny, gdyż wokół Rezerwy polskiej sprzedaje się już znacznie drożej.

Tylko przez agenta upoważnionego
IGNACY SZANKOWSKI
Cambará — Paraná

Uwaga! Dla kupujących dojazd koleją z Cambará, lub Ourinhos aż na miejsce tam i z powrotem za darmo bez obowiązku kupna. Dla rodzin i ich bagażu do 200 kg, tych którzy już loty kupili, taki sam bilet darmowy.

„GRUZEIRO“ i „SURPRESA“

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MŁYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTRBIE:

Lattes & Cia

Caixa postal, 325 Telefon 7-2-2
PRAÇA ZACHARIAS, 5 — CURITYBA

„A BRANDINA“

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szanownych Kodaków o łaskawą przekazanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA“

Specjalność fabryki:

Jaja cukrowe!

BRACIA SOBANIA

Rua Nunes Machado, 300—304

Curityba — Telefon, 1423 — Paraná.

SKŁAD MEBLI

FIRMY

JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco, 322

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołki, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p., powyżej wspomnianie sprzęty wykonuje się na zamówienie.

CENY BARDZO NISKIE.

Największa fortuna na świecie



Wielką skuszcizną, jaką wszyscy ojcowie powinni przekazać w spadku swym dzieciom, można określić w następujących trzech artykułach:

Art. I. — Umiejętność czytania, pisanie i rachunków. Art. II. — Kochać prawdę do nieskończoności, a ojczyznę aż do śmierci. Art. III. — Uczyć poznawać wartość **Pomady Minacora**. Nigdy nie istniała podobna do leczenia ran (nawet u zwierząt), eczemy, liszajów, zakażeń skóry, wrzodów i t. p. Apteka Cruz w Avaré, stan S. Paulo, wyleczyła nią ranę, której nawet środkiem 914 nie można było wyleczyć. Moglibyśmy przytoczyć setki podobnych wypadków. Stanowi znakomity podkład pod puder. Sterylizuje naskórek, wybiela go i chroni przed plamami, krostami i t. p. — \$ jedyny: Ody wszyscy ją poznają, stanie się lekarstwem, cieszącym się największym sukcesem.

Casa de Saude

SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

— CURITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25 —

DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena.

Up rzejmasobstuga. — Ceny przystępne.

Nowoczesny aparat Roentgena. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.

Specjalność: Operacje chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc.

Godziny przyjęć: Od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.

Życie polskie w Rio Grande

OKRĘG ERECHIM

Narady oświatowe w Boa Vista — Odezwa do duchowieństwa, nauczycielstwa i towarzystw.

Obywateli polacy!

Dnia 26 sierpnia 1934 r. o 10-ej rano w niedzielę odbędzie się w domu Towarzystwa Polskiego im. M. Kopernika w Boa Vista do Erechim

ZEBRANIE

w sprawie szkolnictwa polskiego w tutejszym municypjum. Porządek dzienny:

- 1) Stan szkolnictwa naszego.
- 2) Cykularz municypalnego Inspektoratu Szkolnego i nasze stanowisko.

Wszystkich, komu leży na sercu sprawa języka polskiego w szkołach—dorobku wieloletniego wysiłku—prosimy o przybycie.

Nakazem chwili—niech będzie

dla duchowieństwa polskiego, stowarzyszeń polskich, nauczycieli polaków, wreszcie dla wszystkich czujących się polakami i dbających o język macierzysty dla dzieci naszych — nakazem niech będzie przyjęcie udziału w obradach! Wspólnym wysiłkiem, złączeni duchem ze zbożną pracą dziesiątków milionów braci naszej, zasobni w polski dorobek kulturalny — trudności piętrzące się przezwyciężymy!

Za Komisję zwołującą

Adam Buyno

Ref. Ośw. Okręgu Erechim.

CO NOWEGO W GUARANY?

O naszym życiu społecznym i politycznym

(Umyślnie dla „Gazety Polskiej“)

U nas panuje wspaniała pogoda i ciepło. Każdy powiada, że zimy już nie będzie, a rośliny zaczynają już puszczać nowe liście i kwiaty. Dopiero w tym tygodniu przyszyły dwa silniejsze przymrozki.

Piękny czas ułatwia osadnikowi pracę, a młodzieży naukę w szkołach. Nasze kolegium stale się rozwija, ciesząc się szerokim wzięciem. Wszystkie wogóle nasze szkoły znajdują się obecnie w dobrym stanie — pokończyły się zawieruchy partyjne i wszystko poszło w zapomnienie.

Powodem tej zmiany to nieubłagany kryzys. Jak długo produkty miały wygórowaną cenę i pieniędzy było mało, to szukało się partii i wygody, przyczem wytwarzano się zawierucha. Obecnie u każdego w kieszeni świeci płótno, i każdy siedzi spokojnie, jak gwoździł w ścianie.

Dnia 4 lipca przybył do nas prefekt municypalny, który objął niedawno urządowanie. Po przywitaniu z naszej strony, pan major Manuel da Costa począł odpowiadać domy handlowe i warsztaty rzemieślnicze, podziwiał wielkie zdolności ludu polskiego na tem polu. Nad wieczorem pojechał zwiedzić elektrownię i warsztaty pp. Hamerskich w odległości 2

klm. na rzece Comandahy — i wyraził właścicielom wysokie uznanie.

Później odbyło się szurasko, podczas którego wygłosił przemówienia profesorowie pp. Krawczuk i Klidzio. Pierwszy złożył hołd Brazylii, a drugi zapewnił o lojalności polaków, stwierdzając, że nie występowałimy nigdy przeciw rządowi a tylko przeciw poszczególnym urzędnikom, którzy nas chcieli skrzywdzić. Pan major podziękował za wspaniałe przyjęcie, jakiego się nie spodziewał i zapewnił nam swoją opiekę oraz przyrzekł wyrwać nam krzywdy, poniesione za poprzedniego zarządu municypalnego. Nadto zaprosił nasze przedstawicielstwo na zebranie polityczne, jakie się miało odbyć dn. 8. bm. w celach stworzenia nowego Klubu Republikańsko-liberalnego.

Następnie p. prefekt pojechał do pp. Kolankiewiczów, gdzie miał ożywioną rozmowę, poczem odbył się bal w klubie „União“, który trwał do późnej nocy.

Dnia 5. lipca p. major w otoczeniu swity zechciał odwiedzić także mój dom, gdzie zobaczywszy obraz Wawelu, podziwiał potężne mury królewskiego zamku, a następnie zwrócił uwagę na herb Polski i portret Marszałka Piłsudskiego.

skiego. Oświadczył nam, że czułby się szczęśliwym, gdyby mógł kiedyś odwiedzić naszą Ojczyznę Polskę i poznać jej wysoką kulturę.

Po pożegnaniu się z nami, wrócił pan prefekt do swej stolicy, São Luiz de Gonzaga.

Według umowy, w dniu 8 lipca stawilo się przedstawicielstwo naszej kolonii w liczbie 8 osób na zebraniu politycznym w São

Luiz, gdzie delegaci nasi byli mile witani i podejmowani.

Omawiano sprawy kolonii Guarany oraz miejscowego zarządu. Wyniki narad przyjęliśmy z pełnym zadowoleniem. P. Profesor Klidzio z naszego Kolegium został wybrany i mianowany Szefem miejscowej polityki oraz przedstawicielem kolonii polskiej w Guarany wobec urzędów.

Wacław Konarzewski

Porto Alegre

BUDOWA KOLEGIUM IM. PIŁSUDSKIEGO

Komisja Budowy Kolegium im. Marszałka J. Piłsudskiego, mieszcząca się przy Praça Conde

1. Obróty pieniężne od chwili powstania Komisji Budowy Kolegium do dnia 30 czerwca 1934

WPŁYWY	WYDATKI
Od Komitetu Bud. Kol. 3:005.300	Różne wydatki bezpowrotne 2:929.000
„ Ofiarodawców 4:812.700	Procenta zapłacono 144.100
„ Aliancja Predial 26:500.000	Czysta gotówka dysponowana wg. wyroku 32:590.000
„ Procenta 40.200	35:663.100
„ Strat i Zysków 3.000	
„ Ewentualne 1:301.900	
35:663.100	

2. Wykaz pozycji przedstawiających w dn. 30. 6. wartość salda sum zebranych

Towarzystwo Polonja 736.100	Z przeniesienia 14:978.000
Kasa 25.400	Utensylja 10.800
Aliancja Predial 7:950.000	Dostawcy 10:564.000
Budulec 1:232.900	Niwelacja terenu 207.200
Robocizna 5:033.600	Banco da Provincia 6:830.000
14:978.000	32:590.000

Bilans miesięczny z dn. 30 czerwca 1934

	WINIEN	MA
2. Towarzystwo POLONJA 1:459.000	722.900	
3. Kasa 43:664.300	43:638.900	11:257.500
4. Fundusz Budowy Kolegium 6:250.000	2:635.000	
5. Ofiarodawcy 7:950.000	26:500.000	
6. Aliancja Predial 2:547.700		
7. Różne wydatki 200.000	206.500	
9. Związek Z. P. 992.200	13.600	
10. Rk. Strat i zysków 18:774.800		
12. Ewentualne 5:499.700	17:572.600	
14. Budulec 45.000		
15. Robocizna 10:577.600		
16. Dostawcy 207.200		
17. Nivelacja Terenu 16:500.000	9.670.000	
18. Bnno da Provincia 466.100		
19. Brygada Robotnicza (Roboty darmowe) 113:675.300	113:675.300	

Koszt budynku w dniu 30 czerwca 1934 r.

13. BUDULEC 18:761.200	
14. ROBOCIZNA 5:499.700	
17. NIWELACJA TERENU 207.200	
24:468.100	

Porto Alehro 30-go czerwca 1934 roku.
Stefan Sobczak
przewodn. K. B. K.

Feliks Brzeziński
skarbnik K. B. K.

Podziękowanie.

Z M. PIMENTEL. Zarząd Oddziału Junaka 53 w Sero Negro (Mariana Pimentel) niniejszym składa serdeczne podziękowanie Wielbnemu Księdzu Stefanowi

Reszce, proboszczowi w M. Pimentel za hojny dar ofiarowany naszemu oddziałowi w postaci ślicznego sztandaru polskiego.

Prezes Józef Issakowicz
Sekretarz Władysław Ryzewski

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

Ś. P.

JORDAN KULEWICZ

Dnia 10 go lipca b. r. zmarł w Guajuwirze, po kilkoletniej i bardzo dolegliwej chorobie, zapatrzony św. Sakramentami, Jordan Kulewicz, w wieku 82 lat, pozostawiając pograżoną w smutku żonę i dzieci, 5-ju synów i 6 córek, z tych 4-ech synów żonatych i cztery córki zamężne, 42 wnuków i 3 prawnuków. Ś. p. Jordan był wiernym mężem, dobrym ojcem i gorliwym katolikiem.

Zmarły pochodził z pod Gorlic; do Brazylii przybył sam w 1880 r. i dopiero w Thomas Coelho poślubił Elżbietę Zawiliską i tu mieszkali około 5 lat; resztę swego życia, 43 lat, spędził w Guajuwirze, mun. Araukaria. Ś. p. Jordan cierpiał około 25 lat. Wsz stkie cierpienia znośił z anielską cierpliwością. Dnia 11 go lipca odprowadzono zwłoki do Araukarii na miejsce wiecznego spoczynku.

Wszystkim krewnym i znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego kochanego Ojca, Dziadka i Pradziadka, oraz za usługę Przew. Księdza Proboszczowi Józefowi Nochowi i Przew. Siostrze Miłosierdzia w Araukarii i tym wszystkim, którzy go odwiedzali w czasie choroby, składamy se deczne Bóg zapłać.

Niech odpoczywa w pokoju!

Rodzina Kulewiczów.

Choroby skóry - Syfilis

Dr. Aureliano M. Moura

KONSULTORIUM: Rua 15 de Novembro, 64

Od 3-iej do 5-iej.

REZYDENCJA: Rua 13 de Maio, 546.

DENTYŚCI

Klinika dentystyczna

Jacka Dromlewicza

Wprawia zęby sztuczne z podniebieniem i bez, w złocie i kauczuku. Plombowanie i wybijanie zębów bez bólu. Roboty pierwszorzędne. Ceny przystępne.

RUAMONSEN HOR CELSO 148 (1 pięć)

(Daw. 1-o de Março)

CURIT YBA

AFFONSO P. ETZEL

Chirurg dentysta. Wykonywa wszelkie prace dentystyczne z gwarancją. Rua Marechal Floriano Peixoto 658 1-sze piętro od 9-11 i od 2-6 pop.

MARJA KRYŃSKA

Lekarz-dentysta

godziny przyjęć od 1-jej do 6-jej pop. 137 MARECHAL DEODORO 137 KURYTYBA—TELEFON 1-2-5-6

Wieści z Argentyny

Wybuch w fabryce. W kwoty. Policja zajęła się tajemniczą zgubą. katastrofalny wybuch w fabryce zapatek, który zniszczył znaczną część fabryki i spowodował pożar. Nieszczęściu winien był papieros. Jeden z robotników rzucił niedbale niedopałek do kotła z zapalną mieszaniną i spowodował wybuch. Jakimś cudem sam odniósł tylko rany.

Wojna w Chaco trwa w dalszym ciągu. Ostatnio paragrafem podjęli byli silną ofensywę, która się wszakże załamała. Wobec tego głównodowodzący paragwajski generał Estigarribia zażądał z Asuncjonu nowych posiłków. — Celem polowania końca niekończącej się rzezi w pustkowiać Chaka, Liga Narodów zwróciła się do różnych państw wyrabiających broń, o wstrzymanie zaopatrywania w broń obu stron wojujących.

Zguba 300 tysięcy pezów.

W prowincji Cordoba zaszedł niecodzienny wypadek zguby 300 tysięcy pezów. Stało się to podczas przesyłki grubszej sumy pieniężnej z banku państwowego w Cordobie do filii tegoż banku w Cabrera. Dwóch urzędników wiozło należycie zapieczętowaną walizkę z pieniędzmi, a gdy dyrektor banku w Cabrera otwarł walizkę, znalazł brak powyższej

kwoty. Policja zajęła się tajemniczą zgubą.

Nowa polska szkoła organizuje się w Saladillo (Pueblo Nuevo) pod Rosario. Tamtejsze Towarzystwo Wzajemnej Pomocy, złożone z rodaków, pracujących w miejscowych przedsiębiorstwach, należy do najruchliwszych w całej Argentynie. Kilka lat temu istniała już w Pueblo Nuevo szkoła przez kilka miesięcy, a obecnie Towarzystwo krząta się, aby ją osiąść na stałe.

Paragwaj

Ograniczenie imigracji.

Musi być naprawdę źle w Ameryce Południowej, tej obiecanej niegdyś ziemi, skoro i Paragwaj przystąpił ostatnio do ograniczenia przychodzącego. Jest to kraj obszarem większy niż Polska, a posiada załudnienie niepełne 1 milion głów — czyli, że trzeba mu jeszcze setek tysięcy i milionów rąk do pracy, aby mógł wejść na drogę rozwoju. Tymczasem za przykładem państw sąsiednich rząd asuncjoński wydał rozporządzenie, że konsulatory paragwajskie nie mogą wizować paszportów na przyjazd do Paragwaju, jeśli kandydat nie wykazuje się posiadaniem gotówki w kwocie 50 dolarów złotych.

Tu się dowiedzie

Odpowiedź na pytanie ze str. 3.

ARGENTYNA

Powierzchnia 2,793,000 klm. kwadr., trzy razy mniejsza od Brazylii. Załudnienie: 12 milionów głów. Granice: na wschodzie ocean Atlantycki, La Plata, Urugwaj i Brazylija; od północy Paragwaj i Boliwia; od zachodu Chile.

Rolnictwo: pszenica (6 i pół miliona ton rocznie), kartofle, kukurydza, żyto, jęczmień, owies, bawełna, trzcina cukrowa, tytoń, siemię lniane, orzeszki ziemne, wino, quebracho. Hodowla bydła (w milionach głów): krowy 32, owce 44, konie 10, świnie 4, kozy 6. Roczna produkcja wełny 160 tys. ton.

Przemysł kopalniany: nafta, sól, cement, ołów. Handel z zagranicą: wywóz 571 milionów pezów złotych, przywóz 368 milionów.

Komunikacja: koleje 40 tys. klm. (więcej niż Brazylija), linie telegraficzne 420 klm. aparatów telefonicznych 300 tysięcy. Zegluga własna blisko pół miliona ton.

Skarb: roczne wpływy 788 milionów pezów, wydatki 839 milionów, deficyt 51 milionów pezów. Kurs peza papierowego: około 4 milrejsy za 1-go peza.

Miasta: Buenos Aires (stolica i port) 2,230,000; Rosario pół miliona; Cordoba 280,000; La Plata 200,000; Avellaneda, Santa Fe, Tucuman, Bahia Blanca, Lomas de Zamorra, Mendoza, Parana.

LEKARZE

DR. DANTE ROMANÓ

Z praktyką w szpitalach berlińskich

Eks-internista Szpitala Ewangelickiego i Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycznym. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych, i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy rozrodczej, jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żołądka, płuc, gruczołów, wątroby, i t. d.

Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteką Minerva). Rezydencja: Praça Senador Corêa, 4.

Dr. Carlos Heller

z praktyką w szpitalach europejskich

Klinika ogólna Medycyna-Chirurgiczna.

Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włosów. Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji. Działalność i promienie ultra-fioletowe.

Porady: Praça Tiradentes w APTECE BRASIL od 10-12 i od 4-6. Mieszkanie prywatne: Rua Comendador Araújo 970. — Telefon 4-2-4.

Dom Zdrowia

SANATORJUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE — Rua 15 de Novembro, róg ulicy Dr. Ubaldino do Amaral — telefon 4-3-3

DR. G. LEVENBERGER

mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgii, w chorobach kobiecych, przewodów moczowych. Porady od 10-tej do 12-tej i od 2-5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł. Promienie X, promienie ultra-fioletowe. Działalność chirurgiczna i ogólna.

Ceny przystępne.

Choroby serca, płuc, żołądka, wewnętrzności, wątroby, nerek, umysłowe, Suchoty (u dorosłych i dzieci)

Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne

Dr. Rocha Loures

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro

Konsultorium i rezydencja: Praça Tiradentes — FARMACIA STELLEFELD

Porady od 10-tej do 11-jej i od 3-50 do 5,30 popoł. — telefon 9-3.

Choroby kobiece

Leczenie metodą nowoczesną za pomocą zastrzyków w macię.

DR. ARMANDO PETRELLI

Dyrektor kliniki Fakultetu Medycznego

Porady nad Apteką Tiradentes.

Telefon 1084

Rezyd: ul 15 de Novembro 1552

Telefon 1465

DR. M. ISAACSON

Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoce przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Działalność. Promienie ultra-fioletowe.

Konsultorium: rua 15 de Novembro 257

2-gie piętro. Tel. 1168. Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 2-8-3.

DR. CARLOS MOREIRA

Profesor Fakultetu medycznego.

Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. Konsultorium: Avenida João Pessoa, 68. Nad apteką Avenida od 10-11 i od 3-5 popoł.

Rezydencja: — ulica Visconde de Nacar, 860. — Telefon 8-8-8.

Dr. BRASIL VIANNA

LEKARZ CHIRURG

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Paryża i Buenos Aires.

Porody, choroby kobiece, drogi moczowe.

KLINIKA OGÓLNA.

Porady: Praça Tiradentes, 898

(nad Apteką Tiradentes od 10-12 i od 15-17.

Rezydencja: ul Dr. Muricy 285.

TELEFON 653.

SPECJALISTA W CHOROBAH DZIECIĘCYCH

Dr. Homero Braga

LEKARZ W SZPITALU DLA DZIECI

Porady od 4 do 6

NAD APTEKĄ MINERVA

Telefon rezydencji: 1-0-9-2

Dr. Józef Czaki

Choroby kobiet i klinika ogólna

Przyjmuje w czwartek od 1-3

piątek od 9-11 i od 1-3

Apteka Stelfeld ul. Com. Araújo.

CENY OGŁOSZEN
Za jeden centymetr na stronach 8 i 9 1g000
Na 5, 6, 7 stronie za centymetr jednolamowy 2g000
Na drugiej stronie 3g000
Na 10 stronie 4g000
Ca pierwszej stronie 5g000
Na 3-cia i 10-a strona za jeden raz 300g000
Należności za ogłoszenia opłaca się z góry.

GAZETA POLSKA

W BRAZYLII

CENY OGŁOSZEN
Drobne ogłoszenia 100 rejsów zauwraz. Matrimonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy—bezpłatnie. Zniżka dla ogłaszających więcej niż jeden raz: od 2—5 razy 10 proc.; od 6—15 razy 15 proc.; od 16—25 razy 20 proc.; od 26—40 razy 25 proc.; od 41—52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent zniżki za każdy raz

Na powitanie Zbyszków Sławni siłacze polscy w Kurytybie



KAROL NOWINA SZCZERBIŃSKI
(ZBYSZKO TRZECI)

Sławni na cały świat atleci polscy Cyganiewiczowie przybędą do Kurytyby i dadzą kilka występów, prawdopodobnie w Teatrze Palacio.

Wiadomość ta elektryzowała nasze spokojne „miasto farmerów”, jak Kurytybę zwą polacy ze Stanów Zjedn., wzgl. „miasto uśmiechu”, jak się lubią wyrażać brazylijanie.

Przybędą Władek Zbyszko Cyganiewicz i siostrzeniec jego Karol Nowina Szczerbiński. Tworzą oni na arenie światowej dynastję Zbyszków, którą zapoczątkował brat Władysława, Stanisław Zbyszko Cyganiewicz.

Władysław Cyganiewicz używający tytułu bojowego Zbyszko II. jest szampionem światowym w walce wolno-amerykańskiej „chwytań, jak chwycić możesz” (catch as catch can) oraz rzymskiej. Amerykanie zwą go „niezwyciężonym polakiem”, bo nigdy nie został pobitym. Imię Zbyszko, to jakby wyższa klasa ponad szampionem.

Siostrzeniec jego, Szczerbiński występujący jako Zbyszko III podjął scepter rodzinny, aby utrzymać chwałę siły polskiej przed światem. Człowiek młody z wykształceniem uniwersyteckim, literat, o szerokich stosunkach w „high-life” amerykańskim.

Zanim ujrzymy Zbyszków na ringu, zdajmy sobie sprawę ze znaczenia ich odwiedzin. Przybywają do nas po triumfach w Bs. Aires i zwycięstwach w Rio. Kurytyba jest dla atletów tej miary za małym miastem. Nie byłoby tu nigdy zjechali, gdyby tu nie było polaków.

Zbyszkowie przybywają do nas w odwiedzinach! Przyjechali bracia do braci.

WIELKI ZŁOT JUNACKI w Abranches

W niedzielę, dnia 12 sierpnia b. r. odbędzie się Wielki Złot Junacki w Abranches.

Złot rozpocznie się o godz. 10-jej uroczystym nabożeństwem, w miejscowym kościele.

Po nabożeństwie — szuraskada i bufet dobrze zaopatrzonej, na boisku Junaka.

O godz. 1-szej pop. rozpoczną się rozgrywki w siatkówkę o mistrzostwo Okręgu.

Następnie zostanie rozegrany towarzyski mecz w koszykówkę — między drużynami Junaka Nr. 1 i Nr. 2.

Również odbędą się zawody lekko-atletyczne: skok wzwyż, wdał, o tyczce i bieg naprzelaj na 3000 metrów.

W sali Tow. Władysława Jagiełły odbędzie zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry.

A więc, kto chce przyjemnie niedzielę spędzić i wesoło się zabawić — niech przybędzie 12-go sierpnia b. r. do Abranches.

Zapraszamy wszystkich Rodaków.

Zarząd Junaka Nr. 4.

Junak w Tres Barras

Dnia 15 lipca odbyły się w Tres Barras zawody w koszykówkę i siatkówkę między Junakiem Nr. 17 i niemieckim Turnvereinem z Rio Negro. Spotkanie odbyło się popołudniu, a już od samego południa tłum ludzi oblegał boisko.

W grze w siatkówkę wzięli z polskiej strony udział: Jan Jenzura, Ludwik Szczerbowski, Wła-

Polacy!

Chcecie sprowadzić waszych znajomych lub krewnych z Polski lub jakiegokolwiek części świata, to udajcie się natychmiast do międzynarodowego BIURA INFORMACYJNEGO PRZY ULICY DR. MURICY, 435 W KURYTYBIE, aby ono sporządziło wam odpowiednie dokumenty, jako to: CARTA DE CHAMADA i t. d. za cenę bezkonkurencyjną.

Z ostatniej chwili Czas odnowić przedpłatę

Nowiny z Austrii

WIEDŃ. Rozruchy nazystowskie zostały zgola całkiem stłumione, ale położenie ogólne kraju nie przestaje budzić trosk. Kanclerzem po Dollfussie został mianowany minister oświaty Schuschnigg, popierany bardzo przez szlery kościelne. Nie jest jeszcze jasnym, jak się wobec tego zachowa zastępca kanclerza Starhemberg, wódz t. zw. „heimwehy”, tembardziej, że Dollfuss w testamentie swym wyraził życzenie, aby Starhemberg został jego następcą.

Ze spiskowców, którzy zamordowali Dollfussa, dwaj zostali osądzeni przez sąd wojenny na śmierć i zostali natychmiast powieszani.

Liczba zabitych podczas rozruchów wynosi około 300 osób, a rannych więcej niż 500. Posel austriacki w Rzymie Rintelen został po targnięciu się na swe życie poddany drugiej operacji i pozostaje ciągle w groźnym stanie. Należał on do spiskowców i

miał być następcą Dollfussa. Poślem niemieckim w Wiedniu został mianowany b. zastępca kanclerza, Papen.

Hindenburg ciężko chory

BERLIN. Prezydent Rzeszy marszałek Hindenburg, wódz wojsk niemieckich w czasie wojny światowej, zachorował ciężko na zapalenie oskrzeli płucnej. Stan chorego budzi poważne obawy.

Powódź w Polsce

WARSZAWA. Wody Wisły opadają, rzeka cofa się do dawnego łóżyska. A miarę cofania wód odstawia się wzdłuż brzegów pas zniszczenia, zamulenia i wyrw, zeroki na wiele kilometrów. Wszystkie gospodarstwa wzdłuż Wisły, przez które przeszła fala, zniszczone. Rząd spieszy z pomocą powodziom, a z zagranicy donoszą, że poszczególne skupienia polskie na wychodźstwie przystępują do składek na powodziom.

Związek Kobiet

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet podaje niniejszem do wiadomości ogółu i członkiń, że z dniem 1 sierpnia r. b. przeniósł się do lokalu nowego przy ulicy Vicente Machado Nr. 317.

Dnia 6 sierpnia r. b. w poniedziałek o 8-jej wieczorem Związek urządzi uroczyste otwarcie i poświęcenie, na które zaprasza przedstawicieli towarzystw i członkinie. Dla członkiń osobnych zaproszeń nie rozsyła się.

Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem została przeniesiona na ulicę Vicente Machado Nr. 317. i czynna jest w poniedziałki, środy i piątki od g. 2 do 4.

Rolnicy polscy w Valões

Zarząd Okręgu Rolniczego z Valoes podaje do wiadomości swoim członkom, iż z inicjatywy Wiel. Ks. C. S. przystąpiły jeszcze do O. R. trzy nowe zorganizowane Towarzystwa, z liczbą 30 członków.

1. Tow. z Rio Bonito, którego delegatem do O. R. został p. Izidor Krzyżyński, członkowie: p. Konrad Dubiński, Paweł Suszek, Józef Ruda, Józef Kubowski, Franciszek Świerkowski, Franciszek Suszek, Józef Suszek, Aleksander Dąbrowski.

2. Tow. im. „Ruy Barboza” z kolonii São Domingos, którego Delegatem do O. R. został bardzo zainteresowany sprawami rolniczymi p. Józef Kulka, członkowie: Ks. C. S., Walenty Szymański, Mikołaj Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Wasyl Fedeszyn, Jan Kozakiewicz, Antoni Tomiński, Jan Stecki, Franciszek Kaźmierczak, Władysław Szymański.

3. Tow. im. „Św. Józefa” z kolonii Passo-Iguassu, Paraná, którego Delegatem do O. R. został p. Wicenty Kozłowski. Członkowie: p. Stanisław Siemionowski, Ignacy Oleksy, Józef Leśniak, Jan Miler, Władysław Baran, Jan Romanowski, Michał Kostecki, Aleksander Dobrucki, Juliusz Dobrucki.

W nadziei, iż wszyscy nasi polscy rodacy, rolnicy, stwierdzą potrzebę organizacji, jak też korzyści jakie będą mieli z takowego i przystąpią do Okręgu Rolniczego w Valoes.

Wspomnianej osobie która jest inicjatorem niniejszych Towarzystw należy się CZĘŚĆ I UZNANIE. ZARZĄD.

Ogłoszenie

Okręgowy Związek Zaw. Rol. Pol. poszukuje kierownika kooperatywy rol.-spoz. Potrzebna znajomość handlowa w języku polskim i portugalskim oraz kaucja 2-3 tys. milrejsów. Kandydaci winni się zgłosić piśmiennie najdalej do 25-tego sierpnia, podając „curriculum vite”, referencje oraz warunki, przy uwzględnieniu wolnego mieszkania i oświecenia. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać pod adresem: Centro Regional dos Agricultores Polonezes — Tres Barras — Sta Catarina.

Wł. Stabrowski — sekretarz.

LEKARZ - DENTYSTA

JANINA FURMANIAK SCHMIDTINGER

Wykonuje wszystkie prace dentystyczne: leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów i szczęk i t. d. Wykonanie gwarantowane, ceny przystępne.

KONSULTORJUM: Rua Treze de Maio Rog Trajano Reis w Kurytybie
Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 popot.

dysław Trela, Franciszek Półchłopek, Stanisław Kolaga i Piotr Masiewski. Wynik: 40 na 37, na korzyść „Junaka”.

O godz. 4-tej przystąpiono do koszykówki. W pierwszej części junacy spisali się dzielnie, zdobywając 10 koszyków na 8. W drugiej wszakże części wzięli górę goście z Rio Negro.

Po zawodach zaprosił Junak gości na herbatkę do Towarzystwa, gdzie odbył się bal. Cały ten dzień zostawił po sobie bardzo miłe wspomnienie i wykazał, że nasza młodzież Junacka pracuje z zapałem.

Widz.

Zapytajcie o NOWĄ LISTĘ CEN i prospekty słynnej FOSY OMS
Rua Ebano Pereira n. 163
Telefon 3.

Nowy okres egzaminów
GIMNAZJUM
NOVO ATENEU

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców, że przyjmuje się kandydatów do składania egzaminów na rok 1934.

Także przyjmuje się uczniów i uczennice na wolny 3-ci kurs, który uprawnia do studiów na Uniwersytecie Parańskim. Do tego kursu składanie egzaminów nie jest wymagane. Kursy dzienne i wieczorowe.

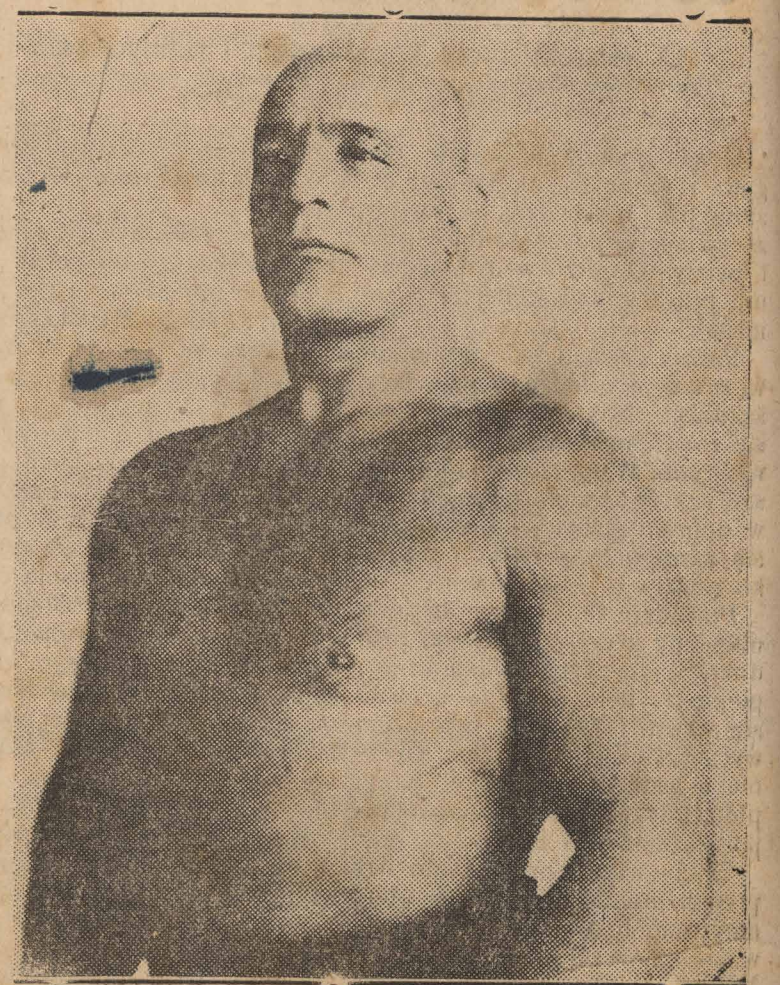
Bliższe informacje:
ul. Aquidabam 278
Kurytyba.

TEATR „PALACIO” SOBOTA 4 sierpnia, godz. 8 wieczór SOBOTA

Jedynie w swoim rodzaju nowoczesne zapasy pokazowe, sławna walka wolnoamerykańska

Catch As Catch Can

w której biorą udział atleci mistrzowie świata



WŁADYSŁAW ZBYSZKO CYGANIEWICZ
(ZBYSZKO DRUGI)

WŁADEK ZBYSZKO — Polak
KAROL NOWINA — Polak
JACK RUSSEL — Niemiec
JOE VARGA — Węgier

Walka zapaśnicza „CHWYTAJ, JAK CHWYCIĆ MOŻESZ” jest o wiele więcej widowiskową i daje niezrównanie więcej wrażeń, niż boks. Zapasy rozstrzygają się tylko przez zwycięstwo jednego z zapaśników, albo też poniesienie walki ze strony słabszego.

Czy chcesz stać się posiadaczem własnego domu?

EMPRESA CONSTRUCTORA
„UNIVERSAL” LTDA.



uwolni cię od płacenia komornego.
Za pomocą systemu minimalnych miesięcznych spłat z prawem do brania udziału w losowaniu, które odbywa się co miesiąc — możesz stać się bez żadnego wysiłku posiadaczem poważnego kapitału.

Po bliższe informacje prosimy zwracać się:

Empresa Constructora Universal Ltda
ul. 15 DE NOVEMBRO, 384 tel. 366
KURYTYBA

Odwiędz nas bez zwłoki czasu!
UWAGA: Poszukujemy zdolnych agentów i agentek zarówn w Kurytybie jak w interiorze. DOŚWIADANE WARUNKI PRACY.
Korespondencje załatwia się w języku polskim.